UNIVERSITY OF TORONTO
3 1761 01309873 6

BIBLJOTEKA SKŁADNICY

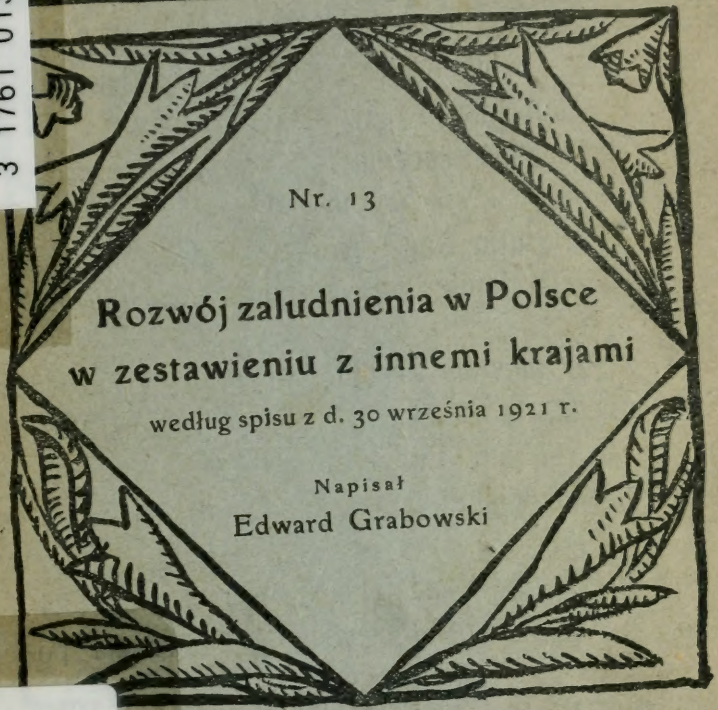

Nr. 13

Rozwój zaludnienia w Polsce w zestawieniu z innemi krajami

według spisu z d. 30 września 1921 r.

Napisał
Edward Grabowski

NAKŁADEM S-KI AKC.
POLSKA SKŁADNICA POMOCY SZKOLNYCH
WARSZAWA

HA
1455
G83
1922
c.2
ROBA

Presented to the

LIBRARY *of the*

UNIVERSITY OF TORONTO

from

the library of

Rudolf Kogler

BIBLJOTEKA SKŁADNICY

Nr. 13

EDWARD GRABOWSKI

Rozwój zaludnienia w Polsce w zestawieniu z innemi krajami

Według spisu z dn. 30-go września 1921 roku

NAKŁADEM S-KI AKC.
POLSKA SKŁADNICA POMOCY SZKOLNYCH
WARSZAWA
NOWY ŚWIAT 33 — MARSZAŁKOWSKA 143

DRUKARNIA
L. BOGUSŁAWSKIEGO
WARSZAWA

LIBRARY
MAY 1 3 2000
UNIVERSITY OF TORONTO

PRZEDMOWA

Rozprawka niniejsza jest pierwszem opracowaniem najogólniejszych rezultatów spisu ludności z 30 września 1921 r., zestawionem z rezultatami obliczeń dawniejszych. Jest ona uzupełnieniem rozprawy mej dawniejszej, wydanej we Lwowie staraniem Instytutu Ekonomicznego u Altenberga, a wchodzącej w skład kilku mych „Studjów nad rozwojem skupiania się ludności". Rozprawa tamta, zatytułowana: „Rozwój skupień ludności na ziemiach polskich" dotyczyła tego rozwoju w wiekach dawnych — przed 19-ym stuleciem. W rozprawie niniejszej poddaję analizie stan zaludnienia współczesny z r. 1921, zestawiając go z jednej strony z zaludnieniem innych krajów świata, z drugiej zaś z rozwojem zaludnienia

w ciągu 19 wieku. Ten ostatni temat został przezemnie już poruszony w innem z mych „Studjów nad rozwojem skupiania się ludności“, w wydanych jako odbitka z Ekonomisty“ i wyczerpanych w handlu księgarskim „Skupieniach miejskich w Królestwie Polskim“. Zresztą myśli wyrażane obecnie są zmodernizowaniem tez, wytkniętych w pracy ostatnio wymienionej.

Zupełnie nowemi są wywody o zaludnieniu różnych krajów świata, o rozwoju tego zaludnienia i zestawienia odpowiednie z dzielnicami polskiemi.

Części rozprawy, dotyczące wędrówek i urbanizacji, oraz rezultaty spisu w większych miastach zostały opublikowane, jako artykuły w „Samorządzie Miejskim“.

AUTOR.

Warszawa,
grudzień — 1921.

ROZDZIAŁ I.

Ludność według spisu z r. 1921 w poszczególnych województwach. Stosunek % powierzchni i ludności województw do Państwa. Ogólny podział Państwa na strefy zaludnienia.

Spis z 30 września 1921 r. wykazał, według obliczeń prowizorycznych ludności w Rzeczypospolitej Polskiej, 25 406 103; spis niemiecki z r. 1919 wykazał w części Górnego Śląska przyznanej Polsce 980 296[1]), razem przeto Rzeczpospolita w swych granicach z końcem 1921 r. liczyć ma 26 386 399 mieszkańców, a z Litwą Środkową 26 995 972[2]). Niespełna przeto 27 miljonów liczyć ma Państwo z Litwą Środkową.

Poniżej podajemy wyszczególnienie powierzchni, ludności w r. 1910/11 i 1921 oraz zaludnienie 1 km² w tych latach dla Państwa i jego województw poszczególnych.

---

[1]) Według obliczeń wydawnictwa Urzędu Statystycznego Rzeszy Niemieckiej: „Wirtschaft und Statistik" № 10 z roku 1921.

[2]) Jeżegodnik Rossiji 1911 dla powiatów: Oszmiańskiego, Trockiego, Święciańskiego i Wileńskiego.

Rzeczpospolita Polska w końcu 1921 r.

(Źródło: Rocznik Statystyczny G. U. S. str. 309).

Terytorjum	Km.²	Ludność 1910/11	Zaludnienie 1 km.²	Spis 30/IX 1921	Zaludnienie 1 km.² 1921
Obszar spisany 30/IX 1921 . .	370.496	27.378 016	74	25.406.103	69
Śląsk Górny [1]) . .	3.214	—	—	980.296	305
Litwa Środkowa [2])	21.229	609.573	29	609.573	29
Razem .	**394.939**	—	—	**26.995.972**	**68**
w tej liczbie:					
Dzieln. porosyjska	247.475	16.220.040	66	14.882.212	60
Woj. Poznańskie i Pomorskie .	42.932	2.965.110	69	2.912.283	68
Galicja ze Śpiszem i Orawą . . .	79.080	8.050.555	102	7.464.367	94
Śląsk Cieszyński .	1.009	142.311	141	145.241	144

[1]) Według obliczeń wydawnictwa Urzędu Statystycznego Rzeszy Niemieckiej: „Wirtschaft und Statistik" № 10 z roku 1921.

[2]) Jeżegodnik Rossiji 1911 dla powiatów: Oszmiańskiego, Trockiego, Święciańskiego i Wileńskiego.

Poszczególne województwa:

Terytorjum	Km.²	Ludność 1910/11	Zaludnienie 1 km.²	Spis 30/IX 1921	Zaludnienie 1 km.² 1921
m. Warszawa . .	121	—	—	931.176	7.696
m. Łódź	—	—	—	—	7.698
Woj. Warszawskie z m. Warszawą	29.431	3.398 633	115	2.111.165	103
Woj. Łódzkie .	19.034	2.587.834	136	2.256.655	119
„ Kieleckie . .	25.736	2.756.822	107	2.537.127	99
„ Lubelskie . .	31.160	2 507.320	80	2.090.040	67
„ Białostockie .	32.518	1.455.090	45	1.295.086	40
„ Nowogrodzk.	38 190	1.244.047	33	1.296 417	34
„ Poleskie . .	41.463	749.133	18	865.035	21
„ Wołyńskie .	29.943	1.521.161	51	1.501.511	50
Litwa Środkowa[1])	21.229	609.573	29	609.573	29
Woj. Poznańskie .	26.558	1.975.799	74	1 970.822	74
„ Pomorskie .	16.174	989.311	60	941.461	58
Śląsk Górny[2]) . .	3 214	—	—	980.296	305
Śląsk Cieszyński .	1.009	142.311	141	145 241	144
Woj. Krakowskie .	17.448	2.057.757	118	1.986.055	114
„ Lwowskie .	27.024	2 866 321	106	2.724 347	101
„ Stanisławow.	18 368	1.513 390	82	1.334.630	73
„ Tarnopolskie	16.240	1.613.087	99	1.419.355	87

[1]) l. c.
[2]) l. c.

Podajemy w dalszym ciągu stosunek odsetkowy powierzchni i ludności z r. 1921 poszczególnych województw do całości Państwa.

	Powierzchnia	Ludność 1921 r.
Całe państwo i Litwa Środkowa .	100,0	100,0
Dzielnica porosyjska z Litwą Środkową	68,0	57,4
Dzielnica popruska	11,7	14,4
„ poaustrjacka ze Śpiszem i Orawą	20,3	28,2
Warszawa i województwo warszawskie	7,5	11,3
Województwo Łódzkie	4,8	8,4
„ Kieleckie	6,5	9,4
„ Lubelskie	7,9	7,7
„ Białostockie	8,2	4,8
„ Nowogrodzkie . . .	9,7	4,8
„ Poleskie	10,5	3,2
„ Wołyńskie	7,5	5,5
Litwa Środkowa	5,4	2,3
Województwo Poznańskie	6,7	7,3
„ Pomorskie	4,2	3,5
Śląsk Górny	0,8	3,6
Województwo Krakowskie . . .	4,4	7,4
„ Lwowskie	6,8	10,1
„ Stanisławowskie . .	4,8	4,9
„ Tarnopolskie . . .	4,1	5,3
Śląsk Cieszyński	0,2	0,5

Stwierdzamy z powyższego, że dzielnice porosyjskie stanowią z górą $^2/_3$ powierzchni państwa, ale zaledwie 57,4% jego ludności; dzielnice poaustrjackie ze Spiszem i Orawą stanowią z górą piątą część powierzchni, a poprzednie 11,7%. Obie te ostatnie dzielnice stanowią zaledwie 32% powierzchni Państwa; zawierają 42.6% jego ludności.

Zestawiając wyszczególnione stosunki powierzchni i ludności, stwierdzamy, że poszczególne dzielnice Rzeczypospolitej mogą być podzielone na trzy kategorje: 1) do pierwszej zaliczymy te dzielnice, w których stosunek ludności przeważa nad stosunkiem powierzchni; 2) do drugiej dzielnice, w których, przeciwnie — stosunek powierzchni przeważa nad stosunkiem ludności; 3) wreszcie do trzeciej kategorji zaliczymy dzielnice, w których istnieje równowaga pomiędzy temi stosunkami.

Do kategorji I-ej należą województwa: Warszawskie, Łódzkie, Kieleckie, Krakowskie, Lwowskie oraz obie części Śląska: Śląsk Górny i Cieszyński; dzielnice te stanowią zwartą całość terytorjalną, zajmują 31.0% powierzchni Państwa, zawierając aż 50,7% jego ludności. Tym dobrze zaludnionym dzielnicom przeciwstawiają się dzielnice źle zaludnione; należą tu województwa: Białostockie, Nowogrodzkie, Poleskie, Wołyńskie oraz Litwa Środkowa—słowem, całe kresy wschodnie, stanowiące całość terytorjalną również zwartą, zajmującą 41,3% powierzchni całości a zaledwie 20,6% jego ludności.

Trzecia kategorja dzielnic nie stanowi jedności terytorjalnej; będą to z jednej strony kresy zachodnie — Poznańskie i Pomorze, a z drugiej strony kresy południowo-wschodnie — województwa Lubel-

skie, Tarnopolskie i Stanisławowskie; ta kategorja dzielnic stanowi 27,7% powierzchni a 28,7% ludności Rzeczypospolitej.

Zestawiamy nasze wywody i otrzymujemy poniższe wyszczególnienie:

		% powierzchni całego Państwa	% ludności
I-a	kategorja—dzielnice dobrze zaludnione	31,0	50,7
II-a	„ „ słabo „	41,3	20,6
III-a	„ „ średnio „	27,7	28,7

Z powyższego wnosimy, że zaludnienie poszczególnych dzielnic jest bardzo różne: istotnie, w całem Państwie z Litwą Srodkową przypada na 1 km² 68 mieszkańców; tymczasem mamy w dzielnicach:

	powierzchni km²	ludności	zaludnienia na 1 km²
I-ej kategorji	122 896	13 672 042	111
II-ej „	163 343	5 567 622	34
III-ej „	108 700	7 556 308	71
Ogółem . . .	**394 939**	**26 995 972**	

Powszechnie wiadomo, że o całokształcie charakteru kraju decyduje jego zaludnienie; stwierdzamy z powyższego, że w całem Państwie rozróżnić należy pod względem zaludnienia 3 bardzo odmienne kategorje dzielnic: do pierwszej—najlepiej zaludnionej, należy południowy zachód państwa bez jego kresów zachodnich: Poznańskiego i Pomorza, leżących bardziej ku północy, a więc do tych dobrze zaludnionych dzielnic należy cały południowy zachód

byłej Kongresówki — jej lewy brzeg Wisły, a nadto Śląsk i Galicja Zachodnia aż po Lwów.

Do średnio zaludnionych dzielnic należą trzy terytorja: 1) Poznańskie i Pomorze; 2) Lubelskie t. j. prawy brzeg Wisły w Kongresówce; 3) kresy południowo-wschodnie państwa—Galicja Wschodnia.

Do źle zaludnionych dzielnic, będących jeszcze często pustkowiami, należą całe ogromne kresy wschodnie, ciągnące się na północ i północny wschód od byłej Kongresówki aż do granicy Republik Sowieckich.

ROZDZIAŁ II.

Zaludnienie różnych krajów. Ogólny charakter zaludnienia. Pustynie. Kraje do pustyń podobne. Kraje bardzo słabo zaludnione. Kraje o niskiej kulturze. Kraje kulturalne.

O stopniu zaludnienia dzielnic polskich niepodobna traktować w odosobnieniu od zaludnienia innych krajów. Wiadomo, że rozwijająca się intensywna gospodarka zwiększa zaludnienie, że z drugiej strony kraje o słabem zaludnieniu to zazwyczaj dziedziny świeżego osadnictwa, kraje nowe, albo też kraje pograniczne, zdala od głównych ośrodków życia położone. Kraje te słabo zaludnione bywają dwu rodzajów: z jednej strony — kraje z tych lub innych względów nienadające się do stworzenia w nich silniejszych ośrodków życia; z drugiej zaś strony — kraje przyszłości, w których te ośrodki życia jeszcze nie zdążyły się wytworzyć.

Przy badaniach stanu zaludnienia ziemi rozróżnić można 5 rodzajów krain, mianowicie:

1) pustynie, w których w przecięciu na 1 km.^{2} wypada mniej, niż 1 mieszkaniec;

2) kraje zaludnione bardzo słabo — z zaludnieniem 1 do 5-ciu mieszkańców na 1 km.^{2}

3) kraje o kulturze zupełnie pierwotnej, jednak wykazujące zdolność do skupiania ludności —

z zaludnieniem od 6 do 20 mieszkańców na 1 km.^{2}; do tej kategorji należą już niektóre okolice w Rzeczypospolitej Polskiej, jak puszcza Białowieska i niektóre okolice na Polesiu;

4) kraje słabo zaludnione, liczące od 21 do 50 mieszkańców na 1 km.^{2}; do tej kategorji należy już bardzo znaczna część ziem polskich, mianowicie—prawie całe kresy północno-wschodnie, leżące na wschód od byłej Kongresówki, a nadto szereg powiatów kresowych na północy, zachodzie i południu, a więc nadmorski Pucki, szereg innych powiatów pogranicznych z Niemcami, zarówno na Pomorzu, i w Poznańskiem, jak i w byłej gubernji Łomżyńskiej i Suwalskiej, wreszcie kilka powiatów podkarpackich na Pokuciu Galicyjskiem (Skole, Dolina, Nadwórna, Kosów);

5) kraje względnie gęsto zaludnione, liczące powyżej 50 mieszkańców na 1 km.^{2}.

W krajach pierwszej kategorji rozróżnimy niezamieszkałe zgoła pustynie oraz kraje z tak rzadką ludnością, że charakterem swym do pustyń zupełnie się zbliżają. Do niezamieszkałych pustyń należą wyspy oceanu Lodowatego z archipelagu Spitzberga i inne liczne wyspy bezludne; tu zaliczyć by należało olbrzymie przestrzenie puste, zaliczone jednak administracyjnie wraz z okolicami zamieszkałemi do krajów o mniejszem lub większem zaludnieniu; wymienimy tu przedewszystkiem lądy podbiegunowe z powierzchnią przeszło 11 tysięcy km.^{2} i ludnością 82 tysiące, a dalej kolosalny ląd Grenlandji, liczący na powierzchni 2200 tysięcy km.^{2} czyli na powierzchni znacznie większej od Meksyku, na powierzchni 18 razy większej od naszej Kongresówki — zaledwie

13 tysięcy mieszkańców; kraj taki śmiało do pustyń zaliczyć należy; dotyczy to również północno-amerykańskiej Alaski, liczącej zaledwie 64 tysiące ludności na olbrzymiej powierzchni z górą $1^1/_2$ miljona km.^{2}; (Persja, bardzo słabo zaludniona, niewiele jest większa, jednak liczy około 10 miljonów ludności). Do krajów tej kategorji należą wreszcie północne terytorja Stanów Australijskich z 3-a tysiącami ludności na powierzchni 1.356.000 km.^{2}.

Od tych pustyń niewiele się różnią kraje do nich podobne, mające jednak zaludnienie niewiele mniejsze niż 1 mieszkaniec na 1 km.^{2}. Wymienić tu przedewszystkiem należy olbrzymie obszary Australji Zachodniej, liczące niecałe 300 tysięcy ludności na powierzchni z górą $2^1/_2$ miljonów km.^{2}; podobne zaludnienie (0,1 mieszkańca na 1 km.^{2}) stwierdzamy w trzy razy mniej rozległej doniedawna niemieckej Afryce południowo-zachodniej z 86 tysiącami mieszkańców. Tu zalicza się i Australijski Queensland (0,3 m. na 1 km.^{2}); Australja Zachodnia ma niewiele gęstsze zaludnienie (0,4 m. na 1 km.^{2}); podobnie jest w niepodległej Arabji; olbrzymia ta pustynia jest najgorzej zaludnioną częścią Azji.

Listę tych krajów prawie pustych uzupełnić należałoby takiemi olbrzymiemi obszarami, jak Syberja, Kanada, liczącemi w przecięciu 0,7 m. na 1 km.^{2}. Zaludnienie Syberji na zachodzie nieco jest większe (4 m. na 1 km.^{2} w gub. Tomskiej); z drugiej jednak strony zaludnienie to na olbrzymich przestrzeniach Jakuckich, Kamczackich spada do 0,02 m. 1 km.^{2}

Podobnie są zaludnione kolonje włoskie w Afryce Północnej: Trypolitanja 0,7 m. na 1 km.^{2} i inne (kraj Somalisów).

Wreszcie z mniejszych obszarów pustych wymieniamy dla uzupełnienia Guyanę francuską, ziemię cesarza Wilhelma w Oceanji, oraz Islandję z jej 85-cio-tysięczną ludnością na powierzchni niewiele mniejszej od Kongresówki i nieznaczne posiadłości Brytańskie w Ameryce południowo-wschodniej.

Z podsumowania powierzchni i ludności tych krajów prawie pustych okazuje się, że zajmują one blisko 50 miljonów km.^{2}, czyli 33,41% ogólnej powierzchni lądów na ziemi. Zamieszkiwane są te kraje coprawda przez ludność, wynoszącą 20 miljonów, czyli przez 1,23% całej ludzkości, przeciętne ich zaludnienie wynosi przeto 0,4 mieszk. na km.^{2}. Niektóre okolice wymienionych krajów, zwłaszcza na Syberji, w Kanadzie, wśród kolonij włoskich, okolice nieraz bardzo obszerne są bardzo dalekie od pojęcia pustyni, liczą większe miasta w nowoczesnem słowa znaczeniu i t. d. Z drugiej jednak strony tym gęsto nieraz zaludnionym okolicom przeciwstawiają się niezmierzone obszary tajg, lasów, stepów, piasków. Przeciętne dla tych obszarów zaludnienie jest bardzo nieznaczne. Jeśli zaś zauważymy, że wymienione kraje nie wyczerpują listy obszarów pustych, że inne, niewymienione kraje z zaludnieniem od 1 do 5 mieszk. na 1 km.^{2} mocno są do pojęcia pustyni zbliżone, wówczas śmiało stwierdzić będziemy mogli, że rezultat naszych obliczeń: $^1/_3$ *lądów—to pustynia*, że rezultat ten jest zgodny z prawdą; zgodny z tem mianowicie zastrzeżeniem, że nie wszystkie wymienione obszary są bezwzględnie pustyniami, że nadto, poza wymienionemi krajami są inne jeszcze, mocno do pustyń zbliżone.

Geograficznie pustynie te rozłożone są dosyć zwarcie: przedewszystkiem wszystkie lądy podbiegunowe, dalej wszystkie kraje północne obu półkul: Syberja, Kanada, Grenlandja; nadto cała Australja z wyjątkiem jej wybrzeży oraz jej wschodu; wreszcie pustynie Afryki i Azji (Arabja); oto dzielnice świata niezamieszkałe.

Przechodzimy do dzielnic drugiej kategorji, do krajów dosyć podobnych pod względem zaludnienia do rozpatrzonych już pustyń, do krajów, liczących w przecięciu na 1 km.^{2} zaledwie od 1 do 5 mieszkańców. Powierzchnia tych krajów jest niewiele większa od powierzchni krajów pierwszej kategorji; wynosi z górą 52 miljony km.^{2}, czyli 35,17% powierzchni wszystkich lądów na ziemi; ludność zaś tych krajów wynosi blizko 142 miljony, czyli 8,68% ludności kuli ziemskiej.

Dodając powierzchnię i ludność krajów obu tych pierwszych kategoryj, najgorzej zaludnionych, otrzymujemy blizko 70% powierzchni lądów i niecałe 10% ludności ziemi (68,58% lądów, 9,91% ludności). Pozostałe przeto z górą 90% ludności zamieszkuje 30% powierzchni wszystkich lądów.

Rozpatrując kraje drugiej kategorji o zaludnieniu od 1 do 5 m. na km.^{2}, stwierdzamy, że w przeciwieństwie do krajów pierwszej kategorji nie są to przeważnie dzielnice niezdolne do skupienia w sobie ludności, nie są to bezpłodne pustynie lub obszary podbiegunowe, w których życie ludzkie zakwitnąć nie jest w stanie. Przeciwnie, przeważnie rozpatrywana kategorja — to krainy przyszłości, w których działalność kolonizacyjna ludzkości wielkie sobie może rokować nadzieje. Należy do rozpatrywanej kate-

gorji krajów cała niemal dziewicza Ameryka Południowa i Środkowa, tak mało dotychczas tknięta ręką cywilizacji. Najbardziej cywilizowany Meksyk należy wprawdzie do kategorji następnej — lepiej zaludnionych krajów (7,6 mieszk. na 1 km.^{2}), również sąsiednia Guatemala (aż 18 m. na 1 km.^{2}), Salwador (51 m. na 1 km.^{2}) i inne niewielkie kraje, naogół jednak przytłaczająca większość powierzchni Ameryki Południowej do rozpatrywanej kategorji należy. Prócz Ameryki Południowej i Centralnej do rozpatrywanej kategorji należy szereg krajów z Afryki, Oceanji i Azji.

W Europie żaden kraj do rozpatrywanych nie należy, jeśli nie liczyć wysp na Oceanie Lodowatym.

W Afryce kraje rozpatrywanej kategorji zaludnienia stanowią 61,8% powierzchni Afryki, a wraz z krajami pustemi 1-ej kategorji — 70,8%.

W Australji przytłaczająca większość powierzchni, jak o tem już była mowa, nie jest zaludniona; lepiej od pozostałego kontynentu zaludniona jest jego część południowo — zachodnia, z Sydneyem, nowa Południowa Walja (zaludnienie 2 m. na 1 km.^{2}); lepiej zaludnione nieco są niektóre wyspy: Tasmanja (3 m. na 1 km.^{2}), Nowa Zelandja (4 m.) i in.

W Azji do rozpatrywanej kategorji należą kolosalne obszary Mongolji, Tybetu, Turkiestanu chińskiego. kraje w przeciwieństwie do Chin właściwych bardzo słabo zaludnione (2 m. na 1 km.^{2}); dotyczy to również Arabji tureckiej, która niewiele się różni od bezludnej Arabji niepodległej.

Kraje trzeciej kategorji — z zaludnieniem od 5 do 20 m. na 1 km^2 — to przeważnie obszary o kulturze pierwotnej, wykazujące jednak zdolność

do mniejszego lub większego skupiania ludności i tem różnią się od krajów poprzednio rozpatrywanych, stanowiąc ogniwo pośrednie pomiędzy niemi a krajami lepiej zaludnionemi.

Powierzchnia tych krajów wynosi z górą 26 miljonów km², czyli 17,7% ogólnej powierzchni lądów na ziemi, a ludność ich — blizko 267 miljonów, czyli 16,3% ludności. Jak widzimy, przewaga odsetka powierzchni nad odsetkiem ludności jest bardzo nieznaczna; stwierdzamy tu niemal równowagę. Ten stosunek przeciwstawia się żywo stosunkom w kategorjach poprzednio rozpatrzonych — krajów pustych, w których jest znaczna przewaga odsetka powierzchni nad odsetkiem ludności (70% i 10%), przeciwstawia się również stosunkom w krajach lepszego zaludnienia, w których jest przewaga odsetka ludności nad odsetkiem powierzchni. Trzy dotychczas rozpatrywane kategorje krajów stanowią 86,3% ogólnej powierzchni lądów, a zamieszkiwane są przez 26,2% ludzkości; pozostała ludzkość — blizko ¾ jej liczby ogólnej zamieszkuje zaledwie 13,7% powierzchni lądów.

Ustaliliśmy dla krajów rozpatrywanej — III-ej kategorji zaludnienia daleko większą skalę wahań w zaludnieniu, niż dla krajów kategorji poprzedniej.

Stwierdzamy przedewszystkiem, że do kategorji rozpatrywanej należy cała północ Europy: państwa Skandynawskie, Finlandja, północne gubernje Rosji Europejskiej. Z powiatów Rzeczypospolitej Polskiej należą tu Białowieża (8 m. na 1 km²), oraz powiaty Łuniniecki (16) i Kosowski na Polesiu (14). Trzy te powiaty liczą 16.651 km², 240.411 mieszkańców

(30.IX.1921), t. j. 4,2% powierzchni państwa, a 0,9% jego ludności.

Kraje Europejskie tej kategorji są to kraje w Europie najrzadziej zaludnione; w innych częściach świata — często przeciwnie; w takiej np. Australji posiadłość Brytańska — Wiktorja (6 m. na 1 km²) jest najlepiej zaludnioną częścią tej pustej niemal części świata; do tej kategorji należy i szereg wysp Oceanji, jak Sumatra (10), portugalski Simur. Naogół wyspy liczne w Oceanji bardzo się różnią od lądu Australji; gdy ląd ten jest jeszcze pustkowiem, miejscami tylko do rozwoju skupień ludzkich uzdolnionym, to szereg wysp Oceanji stał się ośrodkiem życia i kultury; dotyczy to zwłaszcza Filipinów i Indyj Holenderskich, należących do następnych kategoryj— krajów gęsto zaludnionych.

W Ameryce do rozpatrywanej — trzeciej — kategorji należą przedewszystkiem Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Jest to jednak w znacznej części fikcja. W Stanach tych bowiem rozróżniać należy z jednej strony północny wschód, z drugiej — wschód południowy i Stany Centralne, wreszcie Stany Zachodnie. Gdy Stany Północnoatlantyckie są to przybytki kultury, współzawodniczące z Europą, są to kraje o przeciętnem zaludnieniu 62 m. na 1 km², to znaczy o zaludnieniu takiem samem, jak Europa bez Rosji Europejskiej, a przytem powierzchnia tych stanów jest niewiele mniejsza od powierzchni Rzeszy Niemieckiej, to rzeczy zgoła odmiennie się przedstawiają dla pozostałych licznych Stanów. Stany Zachodnie na olbrzymiej powierzchni z górą 3 miljonów km² liczą w przeciętciu zaledwie po 2 mieszkańców na 1 km²,

należą przeto do poprzednio rozpatrzonej kategorji zaludnienia. Pomiędzy temi pustkowiami, ciągnącemi się na zachodzie Ameryki Północnej a bujnemi ośrodkami życia na północnym Wschodzie Stanów, ośrodkami na modłę europejską lub Europę przewyższającą zakrojonemi, rozróżniamy kraje pośrednie, a więc: Stany Południowo-Wschodnie — najmniej obszerne, liczące na powierzchni większej od Austro-Węgier z Bośnią i Hercegowiną przeciętnie zaledwie 18 mieszk. na 1 km²; dalej Stany Centralne, wśród których północ jest lepiej zaludniona od południa (15 i 11 m. na 1 km²); powierzchnia tych stanów Północno-Centralnych wynosi blizko 2 miljony km², a Południowo-Centralnych — 1½ miljona. To właśnie zaludnienie Stanów Centralnych jest przeciętnem zaludnieniem całej Unji Północno-Amerykańskiej. Podobnie do Stanów Zjednoczonych zaludniona jest Kuba (18), Guatemala; w Meksyku zaludnienie wynosi zaledwie 8 m. na 1 km². Im dalej na południe, tem naogół więcej pustkowia.

W Azji do krajów rozpatrywanej kategorji należy cały niemal południowy zachód bez pustyń Arabskich, a więc Azja Mniejsza z najlepszem zaludnieniem (18), Kurdystan i Armenja (13), Afganistan (9), Syrja i Mezopotamja (7), Persja (6). Z krain chińskich należy tu Mandżurja (9), zajmując miejsce pośrednie pomiędzy pustyniami Turkiestanu, Mongolji, Tybetu, a gęsto zaludnionemi Chinami właściwemi. Do tej samej kategorji należą państwa Indyjskie: Siam (10), Bhutau (12), Nepal (20).

W Afryce Egipt i Abissynja zaludnione są podobnie do związanych z niemi historycznie krajów Azji Mniejszej (10—12 m. na 1 km²). Gorzej zalu-

dnione są kolonje francuskie — Madagaskar i Afryka Ekwatorjalna (6 m. na 1 km²), belgijskie Kongo (8) i dawniej niemiecka Afryka Wschodnia (8), która jednak z byłych kolonij niemieckich jest najlepiej zaludnionym krajem, jeśli odliczyć niewielkie obszarem Kiao-Czau.

Lepiej zaludnionemi od Egiptu i Abissynji są: republika murzyńska Liberja i Brytańskie posiadłości w Afryce Zachodniej (po 16 m. na 1 km²).

Przechodzimy do krajów czwartej kategorji zaludnienia, liczących w przecięciu na 1 km² od 21 do 50 mieszkańców. Kraje te wśród ogółu krajów kulturalnych zajmują miejsce poślednie, zaludnione są słabo, a kultura ich bywa zazwyczaj nie bardzo wysoka. O ile kraje pierwszych dwu kategoryj są dzielnicami mniej lub więcej zbliżonemi do pojęcia pustyni, o ile kraje trzeciej kategorji stanowią ogniwo pośrednie pomiędzy temi bezludnemi obszarami, a krajami kulturalnemi, o tyle istotną cechą krajów czwartej kategorji, do których rozpatrywania obecnie przystępujemy, jest to, że są to kraje wyraźnie wyodrębniające się od pustyni, kraje o silnie rozgałęzionej organizacji państwowej i społecznej, kraje, w których współżycie ludzi w całokształcie życia ludzkiego ma bardzo ważne znaczenie; tymczasem w krajach kategoryj poprzednio rozpatrywanych ponad współżyciem ludzi bezwzględnie dominuje stosunek człowieka do przyrody.

W tych krajach kulturalnych rozróżniliśmy dwie kategorje: kraje o słabem zaludnieniu — nie przekraczającem 50 mieszkańców na 1 km.² i kraje o zaludnieniu znaczniejszem.

Kraje te kulturalne o słabem zaludnieniu zajmują powierzchnię blizko $7^1/_2$ miljona km.^{2}, czyli 5% powierzchni ogółu lądów; ludności liczą z górą 192 miljony, czyli 11,8% całej ludzkości.

Do kategorji tej należą przedewszystkiem niżej pod względem kulturalnym stojące kraje Europy, a więc Rosja Europejska (24), Hiszpanja (39), Turcja Europ. (38), Bułgarja (45), Grecja (41), Bośnia i Hercegowina (37); a nadto Kaukaz (25), oraz Filipiny (26), Antyle Brytańskie (32), Panama (44) i in.

Przeciętne zaludnienie przedwojennej Rosji Europejskiej wynosiło wprawdzie zaledwie 24 m. na 1 km.^{2} (bez Finlandji i Kongresówki); jednak od tej przeciętnej wahania są kolosalne w obie strony: obok zaludnienia 0,4 m. na 1 km.^{2} (gub. Archangielska), 3 (gub. Wołogodzka, Ołoniecka), 5 (gub. Astrachańska),—mamy 102 mieszkańców na 1 km.^{2} (gub. Moskiewska), 95 (Podole, gub. Kijowska). Naogół z pośród 50 przedwojennych gubernij Rosji Europejskiej należało do krajów I-ej kategorji zaludnienia — 1 gubernja, II-ej kategorji — 3 gubernje, III-ej kategorji — 3 gubernje, IV-ej kategorii — 25 gubernij, V-ej kategorji (ponad 50 m. na 1 km.^{2}) — 18 gubernij. Poza Rosją do rozpatrywanej kategorji należy prawie cały Bałkan bez gęściej nieco (60) zaludnionej Serbji. Z powiatów Rzeczypospolitej polskiej do rozpatrywanej kategorji należy aż 49; zajmują one powierzchnię 160.690 km.^{2}, a liczą ludności 5.002.423 (30 IX 1921); stanowi to 40·7% powierzchni państwa, a 17·5% jego ludności.

Przechodzimy do krajów największego zaludnienia, liczących w przecięciu powyżej 50 mieszkańców na 1 km.^{2} zaludnienia. Zajmują one zaledwie

przeszło 12 miljonów km.², czyli 8,3% powierzchni lądów, ale zawierają przeszło miljard (1.010 miljonów) ludności, czyli 61,9%.

Zbieramy odpowiednie stosunki dla wszystkich pięciu kategoryj zaludnienia.

Kraje z zaludnieniem	Na 100 km.² powierzchni lądów przypada:	Na 100 mieszkańców ziemi przypada:
Poniżej 1 m. na 1 km.²	33,5%	1,2%
„ 1—5 „ „ „	35,3	8,7
„ 1—20 „ „ „	17,8	16,3
„ 21—50 „ „ „	5,1	11,9
Ponad . 50 „ „ „	8,3	61,9

Przeciwstawiając dwie ostatnie kategorje krajów trzem pozostałym stwierdzamy, że na powierzchni, stanowiącej blisko 87% lądów, mieszka niewiele więcej nad $^1/_4$ część ludzkości (26·2%), gdy na powierzchni, stanowiącej z górą 13% lądów, mieszka prawie $^3/_4$ ludzkości (73,8%).

Kraje V-ej kategorji są to dzielnice o bardzo różnej kulturze i znacznych wahaniach w stopniu zaludnienia.

Z większych nieco krajów najbardziej na ziemi gęsto zaludnionemi obszarami są posiadłości holenderskie; wyspy Jawa, Madera, liczące na powierzchni bardzo nie wiele większej od Kongresówki (132 i 127 tys. km.²) ludności aż przeszło 36 miljonów, czyli 275 m. na 1 km.². Gęstsze zaludnienie stwierdzamy jeszcze z większych obszarów w dawnem Królestwie, dzisiejszej republice Saskiej, gdzie na 15 tysięcy km.² przypada 4.802 tysiące mieszkańców czyli 320 m. na 1 km.² Saksonja jest najgęściej za-

ludnionym krajem. Ustępuje jej znacznie Belgja, prawie 2 razy od niej obszerniejsza (29 tys. km.²), z zaludnieniem 252 m. na 1 km.², a jeszcze bardziej Anglja z Walją (239 m. na 1 km.²). Z poszczególnych dzielnic niemieckich bardziej od Anglji i Belgji zaludniona jest Nadrenja, licząca na powierzchni 27 tys. km.² (t. j. powierzchni równej Poznańskiemu) — 7121 mieszk.; (Poznańskie liczyło równocześnie 2100 tys.); Nadrenja przeto liczy na 1 km.² 264 mieszkańców.

Z innych obszerniejszych nieco dzielnic Rzeszy powyżej 200 m. na 1 km.² stwierdzamy jeszcze w Westfalji (20 tys. km.² powierzchni, 4126 tys. ludności, czyli 204 m. na 1 km.²).

W Polsce powyżej 200 mieszkańców na 1 km.² w d. 30 IX 1921 r. stwierdzamy tylko w 7-iu powiatach, a z tej liczby w 5-ciu wielkomiejskich (Warszawski, Łódzki, Krakowski, Lwowski, Poznański). Niewłaściwie jest uwzględniać ludność miasta na terytorium stosunkowo niewielkiem powiatu; poza obrębem rogatek miejskich bowiem może być chociażby pustynia. Z drugiej strony wielkie miasta nie są to oderwane od kraju organizmy i oddzielać ich niepodobna; to też przy rozpatrywaniu zaludnienia powiatów należy jednak rozróżniać powiaty wielkomiejskie od powiatów, gęsto zaludnionych niezależnie od wielkiego miasta. Zaludnienie wymienionych polskich powiatów wielkomiejskich przedstawia się w sposób następujący:

pow.	Warszawski z Warszawą	612 m. na 1 km.²
„	Łódzki z Łodzią	598 „ „ „
„	Krakowski z Krakowem	484 „ „ „
„	Lwowski ze Lwowem	275 „ „ „
„	Poznański Wsch. i Zach. z Poznaniem	200 „ „ „

a bez	Warszawy	. . . . .	107	m. na 1 km.²
„	Łodzi	. . . . .	121	„ „ „
„	Krakowa	. . . . .	139	„ „ „
„	Lwowa	. . . . .	124	„ „ „
„	Poznania	. . . . .	74	„ „ „

Stwierdzamy, że zaludnienie żadnego z tych powiatów wielkomiejskich po wykluczeniu z nich wielkiego miasta nie może iść w porównanie z zaludnieniem wymienionych powyżej krajów, jak Belgja, Saksonja, Anglja z Walą i t. p. Jednak prócz tych powiatów mamy w Polsce Śląsk Górny z zaludnieniem 305 m. na 1 km.² (w części przyznanej Polsce), oraz Zagłębie Dąbrowskie (pow. Będziński) z zaludnieniem 271; obie te części Polski są zupełnie upodobnione do krajów świata w tej chwili rozpatrywanych; Śląsk Górny na powierzchni 3.214 km.² liczył w r. 1919 (spis niemiecki) 980.296 mieszkańców; bezpośrednio z nim sąsiadujący powiat Będziński na powierzchni 1.426 km.² liczy (1921 r) 386 375 mieszkańców; obie te części liczą przeto na powierzchni 4.640 km.² 1.366.671 mieszkańców, czyli 295 m. na 1 km.².

Od tych dzielnic, państw i krajów z ludnością, przenoszącą 200 m. na 1 km.², niewiele się różnią kraje o wysoce natężonej gospodarce, jak Holandja z zaludnieniem 171 m. na 1 km.². Podobne zaludnienie z państw niemieckich stwierdzamy dla Hesji (171 m.). W Polsce zaludnienie podobne istnieje w bezpośredniem sąsiedztwie z wzmiankowanem Zagłębiem Dąbrowsko-Śląskiem—w tak zwanem Zagłębiu Krakowsko-Chrzanowskiem (powiaty: Bielski Galicyjski — 174, Podgórski — 171, Chrzanowski — 162, a niewiele mniejsze zaludnienie w powiecie Oświę-

cimskim — 154, Wielickim — 149, Krakowskim po odliczeniu miasta — 139, Wadowickim — 135). To Zagłębie Krakowsko-Chrzanowskie stanowi wraz ze Śląskiem Górnym i Cieszyńskim oraz z Zagłębiem Dąbrowskiem kresy południowo-zachodnie Polski, jej zakątek znakomicie najgęściej zaludniony, upodobniony z wielu względów pod względem gospodarczym i ludnościowym z krajami o najbardziej intensywnej gospodarce.

Wszystkie wymienione ostatnio kraje — z naszem Zagłębiem Krakowsko-Śląsko-Dąbrowskiem, a więc Saksonję, kolonje holenderskie na Jawie i Maderze, Belgję, Anglę z Walią, Nadrenję, Westfalję, Hesję, wreszcie po części i Holandję należałoby przeciwstawić innym również gęsto zaludnionym krajom. Zaludnienie wymienionych okolic i krajów stwarza zupełne przebrażenie w ich wyglądzie zewnętrznym; całe połacie dawniej wiejskich okolic upodobniają się do miast; przejeżdża się koleją setki kilometrów, a lasów, pól ze zbożem prawie że nie widać; sterczą same tylko kominy fabryczne, zabudowania mieszkalne i gospodarcze, częściej lub rzadziej przeplatane sadami i ogrodami.

Nie tak nadzwyczajnie gęsto zaludnione są Japonja, Włochy i inne dzielnice niemieckie; do tej kategorji krajów należą i Antyle Francuskie, niebywale, jak na stosunki zamorskie, zaludnione (143 m. na 1 km.^{2}). Antyle Amerykańskie mają zaludnienie o połowę prawie słabsze (76) a najsłabiej (32) zaludnione są Antyle Brytańskie. Przeciętne zaludnienie Niemiec wynosi 120 m. na 1 km.^{2}; jednak wahania w obie strony od tej przeciętnej są bardzo znaczne; o lepiej zaludnionych dzielnicach już wzmian-

kowaliśmy; dodamy tu oba maleńkie państewka Reussów (235 i 185 m. na 1 km.^{2}), Palatynat Bawarski (158), Badenję i Hessen Nassau (142); z drugiej strony — najmniej zaludnione dzielnice Rzeszy — to oba Meklemburgi (36 i 49), Prusy Wschodnie (56), Pomorze (57).

W Polsce mamy aż 53 powiaty z zaludnieniem 100 i więcej m. na 1 km.^{2}. Powiaty te stanowią kilka ważniejszych skupień w Polsce. Podzielićby je można na skupienia podwielkomiejskie, dalej na skupienia podmiejskie, wreszcie na skupienia niezależne od istniejącego wśród nich wielkiego miasta. Wymieniamy je:

1) najpierw skupienie podwarszawskie (powiaty Warszawski i Błoński) — wyraźnie promieniujące w kierunku Łodzi i w tamtym kierunku najszybciej wzrastające;

2) skupienie podłódzkie (pow. Łódzki, Brzeziński, Łaski);

3) skupienie podpoznańskie (pow. Poznański);

4) skupienie podlubelskie (pow. Lubelski);

5) skupienie podgdańskie (pow. Tczewski).

Obok tych 5 ciu skupień ściśle podwielkomiejskich mamy jeszcze gęsto zaludniony pow. Kutnowski (109), wchodzący w skład skupienia podłódzkiego.

Do gęsto zaludnionych powiatów należą Toruński i Gnieźnieński oraz Kaliski i Ostrowski (w Poznańskiem), w związku z większemi miastami, jakiemi są ich stolice.

Prócz tych 13-tu gęsto zaludnionych powiatów miejskich lub podwielkomiejskich mamy 40 powiatów z zaludnieniem ponad 100 m. na 1 km.^{2}, niezależnem chyba od większych miast w tych powiatach się znaj-

dujących; powiaty te stanowią 4 zwarte grupy terytorjalne, leżące na południu Rzeczypospolitej. Z tych grup dwie są wielkie, dwie drugie — nieznaczne. Te ostatnie — to trzy powiaty pod Tarnopolem (Tarnopol, Trembowla, Zborów), oraz Pokucie Galicyjskie (Stanisławów, Tłumacz, Kołomyja, Śniatyń). Dwa drugie zwarte terytorja gęsto zaludnione to Krakowsko-Śląskie i Lwowskie.

Gęste skupienie Śląsko-Krakowskie — to obszerny kraj najgęściej zaludniony na Zachodzie — na Śląsku Cieszyńskim i Górnym. Dalszy ciąg tej jego zachodniej ściany — to powiat Częstochowski; ciągnie się szerokiem pasmem na południu byłej Kongresówki poprzez Zagłębie Dąbrowskie aż do powiatu Pińczowskiego włącznie (poprzez pow. Olkuski, Miechowski); w byłej Galicji temu pasmu powiatów Kongresówki odpowiada całe tak zw. Zagłębie Krakowsko-Chrzanowskie (Chrzanów, Oświęcim, Biała Galic, Wadowice, Podgórze, Wieliczka, Bochnia, Brzesko aż do powiatu Tarnowskiego); nawet i słabo naogół zaludnione Podkarpacie w powiecie Nowosądeckim zaludnione jest mocno (104).

Druga grupa terytorjalna, którą nazwaliśmy Lwowską — właściwie nie jest Lwowską. Wprawdzie Lwów do niej należy, ale stanowi jej kraniec północno wschodni; na południo-zachód od Lwowa ciągnie się gęsto zaludniony kraj poprzez powiat Rudki do Zagłębia naftowego (Drohobycz, Stryj) i na zachód poprzez Sambor — Mościska — Przemyśl — Jarosław — Rzeszów sięga granic województwa Krakowskiego; od pow. Rzeszowskiego gęsto zaludniony kraj rozchodzi się w dwóch kierunkach: na północ (Łańcut, Przeworsk) i na połud-

nie — poprzez Strzyżów — Brzozów sięga znowuż Podkarpacia w powiatach Krośnieńskim i Jasielskim, w których zbliża się znacznie do skupienia pierwszego — do pow. Tarnowskiego, który, jak wiadomo, wchodzi w skład zwartego skupienia podkrakowskiego.

Gorzej od tych najludniejszych części Polski, gorzej od Niemiec, Włoch, Japonji, zaludniona jest była Austrja, traktowana jako całość; stanowiła ona dosyć naturalne pod względem zaludnienia przejście pomiędzy gęsto zaludnioną, wysoce kulturalną Europą, a krajami względnie nie bardzo rozwiniętemi na Bałkanach. Zaludnienie Austrji wynosiło w r. 1910 95 m. na 1 km.^{2}; w poszczególnych jej prowincjach stwierdzamy jednak wielkie wahania dokoła tej przeciętnej: maximum — Austrja Dolna z Wiedniem, licząca na 20 blisko tysiącach km.^{2} po 178 m. na 1 km.^{2}, t. j. więcej, niż Holandja, zaliczona przez nas do krajów o najwyższem natężeniu gospodarczem. Obok Austrji Dolnej gęsto zaludnione są kraje Sudeckie: Śląsk — 147 m. na 1 km.^{2}, Czechy — 130, Morawy 118, nasza Galicja — 102; z drugiej zaś strony najmniejsze zaludnienie mamy w dzielnicach górskich, jak Salzburg (30), Tyrol (35), Karyntja (38), Dalmacja (50), Kraina (55). Zaludnienie Szwajcarji jest podobne do przeciętnego zaludnienia Austrji (95).

Gorzej już zaludniona jest Francja, licząc po 74 m. na 1 km^2, Danja — 71; z krajów poza Europą pod ten typ przeciętny podporządkują się kolosalne Chiny (właściwe) z zaludnieniem 78 m. na 1 km^2.

W Polsce mamy aż 74 powiaty z zaludnieniem od 75 do 100 na 1 km^2. Dobre zaludnienie tych

powiatów ma swój odrębny charakter w poszczególnych częściach państwa. Z dawnego zaboru rosyjskiego wszystkie powiaty rozpatrywanego typu leżą w byłej Kongresówce, ani jeden — na kresach wschodnich. W obrębie zaś Kongresówki zaledwie parę mamy takich powiatów na prawym brzegu Wisły; lwia ich część leży na brzegu lewym, głęboko pod względem struktury gospodarczej i ludnościowej od prawego się różniącym. Na prawym brzegu Wisły w Kongresówce mamy dwa wąskie pasma gęstego zaludnienia, rozchodzące się od Warszawy — Pragi na wschód i wschód południowy; a więc na wschod poprzez Mińsk Mazowiecki do Siedlec (75 – 77), gdzie dobre zaludnienie się urywa i ludność staje coraz rzadszą aż do granic państwa — błot pińskich (powiat Łuniniecki — 16 mieszk. na 1 km², a o wiele bliższy powiat Brzeski Litewski — 20 mieszk. na 1 km²).; kierunek południowo-wschodni od Warszawy dobrego zaludnienia prowadzi poprzez wąskie pasmo powiatu Garwolińskiego do Puław, skąd przez Lublin do Krasnegostawu i Zamościa; dalej na południe zaludnienie nieco rzednieje w Tomaszowskiem (71), Biłgorajskiem (53); przy dalszem jednak konsekwentnem posuwaniu się w tym samym kierunku stwierdzamy wzrost zaludnienia — oznaki przybliżającego się skupienia podlwowskiego.

Daleko bardziej zwartemi są gęsto zaludnione powiaty lewego brzegu Wisły; otaczają one pierścieniem główne ośrodki zaludnienia — a więc skupienie podłódzkie przedewszystkiem, skupienie Zagłębiowskie i łączące się z niemi gęsto zaludnione powiaty Galicji Zachodniej. Skupienie podwarszawskie tylko od strony południowej jest przez to pasmo do-

brze zaludnionej okolicy otoczone; na północ i północny-wschód od Warszawy zaludnienie staje się odrazu dosyć słabe i szybko spada do bardzo niskiego stopnia (pow. Ostrołęcki — 45 m. na 1 km², Przasnyski — 40). Zato cały lewy brzeg Wisły do tych najlepiej zaludnionych okolic należy; zaledwie parę powiatów jest tu słabiej zaludnionych, jak Rawski i Opoczyński (65—66), Włoszczowski (65). Stoją one poza wielkiem budownictwem, które ma miejsce bardziej na zachód od nich; podobnie i powiaty Sochaczewski i Gostyński słabiej są zaludnione.

W Poznańskiem gęściej nieco jest zaludnione południe od północy; Pomorze jest zaludnione o wiele słabiej.

Za to Galicja zaludniona jest o wiele gęściej od Kongresówki. Wspominaliśmy o tych czterech zwartych terytorjach intensywnego zaludnienia Galicyjskiego. Pomiędzy temi terytorjami leżą zwarcie pasma powiatów zaludnionych właśnie na modłę rozpatrywaną— według typu francusko-szwajcarsko-austrjackiego. Całe Podkarpacie tylko z wyjątkiem paru powiatów (Nowy Sącz, Jasło, Krosno) zaludnione jest słabiej. Pozatem cała Galicja to kraj gęsto zamieszkany.

Typ krajów następnego — gorszego stopnia zaludnienia — to Węgry (64 m. na 1 km.²), Szkocja, Portugalja, Serbja; jeszcze gorzej zaludniona jest Rumunja (55), Irlandja (51); z krajów poza Europą należą tu Indje Wschodnie (67). W Polsce powiatów o zaludnieniu od 50 do 74 na 1 km² jest 74. W Kongresówce należą tu przeważnie okolice prawego brzegu Wisły z wyjątkiem słabiej jeszcze zaludnionych powiatów kresowych b. Kongresówki. W b. zaborze rosyjskim poza Kongresówką powiaty rozpatrywanej kategorji

należą do najlepiej zaludnionych, a więc prym pod względem zaludnienia wodzi tu pow. Białostocki (61 m. na 1 km²), Nieświeski (56); Wołyń znacznie lepiej jest zaludniony od kresów, na północ odeń leżących (błota Pińskie i okolice aż do Dźwiny); mamy tu na Wołyniu szereg powiatów rozpatrywanego typu (Krzemieniecki — 67, Ostrogski — 61, Dubieński, Horochowski (55), Równieński (54).

Północ Poznańskiego i całe niemal Pomorze, o ile nie jest zaludnione jeszcze gorzej — pod ten typ lichego dosyć zaludnienia przypada.

Za to w Galicji powiaty rozpatrywanego typu spotykają się niemal wyłącznie tylko na Podkarpaciu.

ROZDZIAŁ III.

Zaludnienie w Polsce. Ogólny charakter zaludnienia. Powiaty zaludnione powyżej i poniżej zaludnienia przeciętnego. Analiza zaludnienia powiatów. Powierzchnia państw według kategorji zaludnienia.

Badając ogólny charakter zaludnienia Polski, stwierdziliśmy już, że najgęstsze jest zaludnienie na Śląsku — na południowo-zachodnich kresach państwa. Im dalej od Zagłębia Śląsko-Dąbrowsko-Krakowskiego oddalać się będziemy, czy to ku północy, czy ku wschodowi, tem będzie luźniej, z pewnemi, oczywista, od tego prawidła ogólnego odstępstwami, wywoływanemi spotykaniem po drodze większych miast i kolosów wielkomiejskich, jak Warszawa, Łódź, Lwów i t. p.; a więc przeciętne zaludnienie w przedwojennym okręgu Izby Handlowej Krakowskiej w r. 1910 wynosiło 116 m. na 1 km.^{2}, w okręgu Izby Lwowskiej i Brodzkiej — już tylko około setki (96 i 99), dalej na wschodzie, na Podolu — 91, w gubernji Kijowskiej — 90. Wznosząc się na północ od Podola ku Wołyniowi, mieliśmy już przed wojną zaludnienie 55 na 1 km.^{2}, jeszcze dalej ku kresom wschodnim — w byłej gubernji Mińskiej — zaludnienie wynosiło zaledwie 31 m. na 1 km^2.

Analogiczne fakty stwierdzamy przy posuwaniu się od kresów południowo-zachodnich — od Śląska.

Sląsk Górny przedwojenny — niepodzielny — słabiej był zaludniony od Śląska Cieszyńskiego — niepodzielnego, ale zato o wiele gęściej od Poznańskiego, Poznańskie od Pomorza, Pomorze od Mazurów pruskich. Kongresówka w ciągu całych setek lat słabiej była zaludniona od Galicji i dopiero w latach ostatnich przed wojną przeciętne zaludnienie obu tych dzielnic się wyrównało. W Kongresówce na lewym brzegu Wisły przed wojną zaludnienie wynosiło 136 m. na 1 klm.^{2}, a na prawym — tylko 75. Najgęściej było w gub. Piotrkowskiej (171 m. na 1 km.^{2}), potem w Warszawskiej (151), Kaliskiej (113), Kieleckiej (103), Lubelskiej (93), Radomskiej (92). Na północ od Warszawy znacznie było luźniej: na zachodzie, w byłej gub. Płockiej — 75, w Siedleckiej — 72; najluźniej jednak w kierunku północno-wschodnim od Warszawy: w byłej gub. Łomżyńskiej (64), Suwalskiej (53), Kowieńskiej (45), Witebskiej (42).

Naogół zauważyć należy, że im dalej na Zachód od kresów wschodnich się posuwamy, tem bardziej na północ będzie się posuwała linja, oddzielająca południowe dzielnice — dobrze zaludnione od północnych — zaludnionych gorzej.

Przy posuwaniu się w kierunku północno—zachodnim od Ukrainy Naddnieprzańskiej i Podola poprzez Wołyń i Kongresówkę ku Wielkopolsce odbywamy drogę powrotną wielkiego pochodu dziejowego Wielkopolan i Mazurów, od ich siedzib prastarych nad Gopłem i Wisłą w kierunku południowo-wschodnim. Osadnictwo w kierunkach innych było znacznie słabsze i bez wątpienia w związku z tym wielkim procesem historycznym, który w swoim czasie przyczynił się do połączenia się Wielkopolski

z Małopolską, a w dalszym ciągu do pochodu osadnictwa polskiego z Małopolski i Mazowsza na płd. wschód złączony jest fakt, że cały płn. wschód Rzeczypospolitej daleko słabiej jest dziś zaludniony od południowego zachodu.

Im dalej na zachód od Podola, tem gęściej ludzie mieszkają, tem fale ludności szerzej się rozlewają, i to ku północy. Zbliżamy się bowiem do krajów starych od krain względnie niedawnego osadnictwa, od krain nowych. To też Kongresówka, choć znacznie bardziej na północ od Podola wysunięta, znacznie już gęściej od tego Podola jest zaludniona.

Z drugiej strony Galicja, jakkolwiek w stosunku do Kongresówki bardziej na wschód wysunięta, jest od niej gęściej zaludniona a pozostaje to w związku z jej położeniem południowem.

Ponieważ zaś najgęstsze zaludnienie Polski spotykamy na południowo-zachodnich jej kresach, przeto lepsze zaludnienie Galicji od Kongresówki pozostaje w zgodzie i harmonji z ogólnem ukonstytuowaniem się zaludnienia w Polsce.

Zaludnienie Galicji jest niezmiernie gęste; to też osławiona przed wojną emigracja zarobkowa galicyjska, nędza galicyjska znajduje tu swe wytłómaczenie w związku z faktem niedorozwoju przemysłu galicyjskiego. Zaludnienie Galicji wzrastało też bardzo powoli.

Podajemy poniżej wykaz zaludnienia powiatów Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie spisu z 30/IX 1921 r. oraz Litwy środkowej, traktowanej jako całość.

Powiatów państwo bez Litwy Środkowej liczy 261, a nadto Śląsk Cieszyński i przyznana Polsce część Śląska Górnego, razem przeto 264 jednostki

statystyczne; jednak miasto Warszawa jest w wykazie tym równouprawnione nietylko z powiatem ale nawet z województwem, a miasta: Łódź, Lublin, Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Kraków i Lwów są równouprawnione z powiatami. Przy obliczaniu zaludnienia uznaliśmy za odpowiednie włączyć te miasta do otaczających je powiatów, a nadto złączyć powiat Poznański Wschodni z Zachodnim; dostaliśmy przeto ogółem 254 powiaty (w tej liczbie wliczono Śląsk Górny, Śląsk Cieszyński i Litwę Środkową, jako jednostki odrębne).

Podajemy ten wykaz w porządku zmniejszającego się zaludnienia na 1 km² w d. 30 września 1921 r.

1)	Pow. Warszawa (z m-tem)	612		13)	Pow. Przemyśl	152	
	(bez m-ta)	107		14)	„ Wieliczka	149	
2)	„ Łódź (z m-tem)	598		15)	„ Kołomyja	148	
	(bez m-ta)	121		16)	„ Rzeszów	147	
3)	„ Kraków (z m-tem)	484		17)	„ Śląsk Cieszyński	144	
	(bez m-ta)	139		18)	„ Przeworsk	142	
4)	„ Śląsk Górny (1919)	305		19)	„ Tarnów	138	
5)	„ Lwów (z m-tem)	275		20)	„ Wadowice	135	
	(bez m-ta)	124		21)	„ Śniatyń	131	
6)	„ Będzin	271		22)	„ Lublin (z m-tem)	125	
7)	„ Poznań (Wsch., Zach. i miasto)	200			„ (bez m-ta	73	
	(bez m-ta)	74		23)	„ Częstochowa	123	
8)	„ Biała Galicyjska	174		24)	„ Bochnia	123	
9)	„ Podgórze	171		25)	„ Kalisz	122	
10)	„ Chrzanów	162		26)	„ Ostrowo (w Pozn.)	116	
11)	„ Stanisławów	155		27)	„ Brzozów	115	
12)	„ Oświęcim	154		28)	„ Zborów	114	
				29)	„ Brzeziny	112	
				30)	„ Sambor	112	
				31)	„ Krosno	112	

32) Pow. Mościska . . . 112
33) „ Drohobycz . . 111
34) „ Brzesko . . . 111
35) „ Tłumacz . . . 110
36) „ Stryj 109
37) „ Kutno 109
38) „ Miechów . . . 109
39) „ Rudki 109
40) „ Tarnopol . . . 108
41) „ Strzyżów . . . 107
42) „ Błonie 106
43) „ Łask 106
44) „ Nowy Sącz . . 104
45) „ Pińczów . . . 104
46) „ Jasło 104
47) „ Jarosław . . . 103
48) „ Łańcut . . . 103
49) „ Toruń (z m-tem) 101
(bez m-sta) . . 61
50) „ Olkusz . . . 101
51) „ Tczew 101
52) „ Gniezno . . . 100
53) „ Trembowla . . 100
54) „ Bydgoszcz
(z m-tem) . . . 99
(bez m-ta) . . 39
55) „ Czortków . . . 99
56) „ Opatów . . . 98
57) „ Dąbrowa Galic. 98
58) „ Bóbrka 98
59) „ Husiatyn . . . 98
60) „ Sieradz . . . 97
61) „ Grudziądz (z miastem 96
(bez m-ta) . . 15
62) „ Horodenka . . 96
63) „ Buczacz . . . 96
64) „ Włocławek . . 95
65) „ Radom 95
66) „ Piotrków . . . 95
67) „ Sandomierz . . 95
68) Pow. Rawicz 95
69) „ Żywiec . . . 94
70) „ Rohatyn . . . 94
71) „ Ropczyce . . . 94
72) „ Zaleszczyki . . 94
73) „ Łęczyca . . . 93
74) „ Skałat 93
75) „ Kielce 92
76) „ Koło 92
77) „ Krotoszyn . . 90
78) „ Borszczów . . 90
79) „ Złoczów . . . 90
80) „ Puławy . . . 89
81) „ Stopnica . . . 89
82) „ Konin 88
83) „ Grybów . . . 88
84) „ Wieluń . . . 87
85) „ Peczeniżyn . . 87
86) „ Przemyślany . . 86
87) „ Myślenice . . 85
88) „ Gorlice . . . 85
89) „ Zbaraż 85
90) „ Skierniewice . 83
91) „ Grodzisk (Pozn.) 83
92) „ Turek 82
93) „ Kościan . . . 82
94) „ Limanowa . . 82
95) „ Pilzno 82
96) „ Dobrolin . . . 82
97) „ Rawa Ruska . 82
98) „ Żydaczów . . 82
99) „ Brzeżany . . . 82
100) „ Radomsko . . 81
101) „ Gostyn . . . 81
102) „ Mielec 81
103) „ Gródek Jagiell. 81
104) „ Jaworów . . . 81
105) „ Zamość . . . 80
106) „ Nieszawa . . 79
107) „ Jędrzejów . . 79
108) „ Pieszew . . . 79

109)	Pow.	Podhajce . . .	79
110)	„	Łowicz . . .	78
111)	„	Płock	77
112)	„	Siedlce . . .	77
113)	„	Grójec	77
114)	„	Słópce	77
115)	„	Krasnystaw . .	77
116)	„	Kolbuszowa . .	77
117)	„	Żółkiew . . .	77
118)	„	Garwolin . . .	76
119)	„	Iłża	76
120)	„	Końskie . . .	76
121)	„	Jarocin	76
122)	„	Koźmin . . .	76
123)	„	Mińsk Mazow.	75
124)	„	Kępno	75
125)	„	Stary Sambor .	75
126)	„	Tarnobrzeg . .	75
127)	„	Kamionka Strumiłowa. . . .	75
128)	„	Inowrocław . .	74
129)	„	Sokal	74
130)	„	Kałusz	74
131)	„	Września . . .	73
132)	„	Leszno	73
133)	„	Ostrzeszów . .	73
134)	„	Sanok	73
135)	„	Cieszanów . .	72
136)	„	Tomaszów Lub.	71
137)	„	Wąbrzeźno . .	71
138)	„	Gostynin . . .	70
139)	„	Pułtusk . . .	70
140)	„	Lubartów . . .	70
141)	„	Śmigiel . . .	69
142)	„	Radzymin . .	68
143)	„	Mogilno . . .	68
144)	„	Gniew	68
145)	„	Hrubieszów . .	67
146)	„	Janów Lub. . .	67
147)	„	Krzemieniec .	67
148)	„	Odolanów . .	67
149)	Pow.	Kozienice . .	66
150)	„	Opoczno . . .	66
151)	„	Rawa Maz. . .	65
152)	„	Włoszczowa .	65
153)	„	Wys. Mazowieckie	65
154)	„	Strzelno . . .	65
155)	„	Chełmno . . .	65
156)	„	Łuków	64
157)	„	Sierpce . . .	64
158)	„	Bohorodczany .	64
159)	„	Rypin	63
160)	„	Węgrów . . .	62
161)	„	Nowy Tomyśl .	62
162)	„	Śrem	62
163)	„	Środa	62
164)	„	Wolsztyn . . .	62
165)	„	Nisko	62
166)	„	Białystok . . .	61
167)	„	Ostróg Woł. .	61
168)	„	Lubawa . . .	61
169)	„	Starogard . .	61
170)	„	Radziechów Gal.	61
171)	„	Mława	60
172)	„	Sochaczew . .	60
173)	„	Lipno	60
174)	„	Ostrów Łomż. .	60
175)	„	Szamotuły . .	60
176)	„	Nowy Targ . .	60
177)	„	Brody	60
178)	„	Chełm	59
179)	„	Sokołów . . .	59
180)	„	Turka (Galic.) .	57
181)	„	Łomża	56
182)	„	Płońsk	56
183)	„	Nieśwież . . .	56
184)	„	Brodnica . . .	56
185)	„	Ciechanów . .	55
186)	„	Radzyń . . .	55
187)	„	Dubno	55
188)	„	Horochów (Woł.)	55
189)	„	Wejherowo . .	55

190)	Pow.	Równe	54	223)	Pow.	Tuchola	40
191)	„	Wyrzysk	54	224)	„	Nadwórna	40
192)	„	Żnin	54	225)	„	Chojnice	39
193)	„	Biłgoraj	53	226)	„	Spisz-Orawa	39
194)	„	Wągrowiec	52	227)	„	Sokółka	38
195)	„	Maków	51	228)	„	Skole	38
196)	„	Oborniki	51	229)	„	Włodawa	36
197)	„	Witkowo	51	230)	„	Bielsk Poleski	36
198)	„	Lisko	51	231)	„	Grodno	35
199)	„	Szubin	50	232)	„	Lida	35
200)	„	Kartuzy	59	233)	„	Wilejka	34
201)	„	Świecie	50	234)	„	Dzisna	33
202)	„	Baranowicze	48	235)	„	Dolina	32
203)	„	Puck	48	236)	„	Przeżana	31
204)	„	Czarnków	47	237)	„	Augustów	30
205)	„	Ostrołęka	45	238)	„	Wołkowysk	30
206)	„	Konstantynów		239)	„	Duniłowicze	30
207)	„	Łuck	45	240)	„	Litwa środkowa	29
208)	„	Stołpce	45	241)	„	Słonim	27
209)	„	Włodzimierz Woł.	45	242)	„	Luboml Woł.	27
210)	„	Chodzież	45	243)	„	Pińsk	26
211)	„	Sępolno	45	244)	„	Wołożyn	26
212)	„	Kowel	43	245)	„	Drohiczyn	26
213)	„	Kosów Galic.	43	246)	„	Sarny	24
214)	„	Kolno	42	247)	„	Brasław	24
215)	„	Działdowo	42	248)	„	Sejny	23
216)	„	Kościerzyca	42	249)	„	Kobryń	22
217)	„	Suwałki	41	250)	„	Kamień Kozyrski	22
218)	„	Międzychód	41	251)	„	Brześć Litewski	20
219)	„	Biała Podl.	40	252)	„	Łuniniec	16
220)	„	Przasnysz	40	253)	„	Kossów Poleski	14
221)	„	Szczuczyn	40	254)	„	Białowieża	8
222)	„	Nowogródek	40				

Przeglądając tablicę zaludnienia powiatów i stwierdzając, że przeciętne zaludnienie całego państwa wynosi nieco mniej, niż 70 m. na 1 km.^{2}, obliczamy, że powiatów zaludnionych lepiej, niż ta przeciętna, jest 140, a gorzej — 114.

W poszczególnych dzielnicach liczby tych lepiej i gorzej od zaludnienia przeciętnego zaludnionych powiatów wynoszą:

	Ogółem powiatów	Powiatów zaludnionych lepiej od zaludnienia przeciętnego (70 m. na 1 km.²).	gorzej
Całe państwo z Litwą Środkową w tej liczbie:	253	140	114
1. Woj. Warszawskie	23	12	11
2. „ Łódzkie	13	13	—
3. „ Kieleckie	16	13	3
4. „ Lubelskie	19	8	11
5. „ Białostockie	15	—	15
6. „ Nowogrodzkie	11	—	11
7. „ Litwa Środkowa	1	—	1
8. „ Poleskie	9	—	9
9. „ Wołyńskie	9	—	9
10. „ Poznańskie	35	17	18
11. „ Pomorskie	18	4	14
12. „ Krakowskie	23	21	2
13. „ Lwowskie	27	25	2
14. „ Stanisławowskie	16	10	6
15. „ Tarnopolskie	17	15	2
16. „ Śląsk Górny i Ciesz.	2	2	—

Jak widzimy, tylko dwie z rozpatrywanych 16-tu dzielnic — Śląsk i województwo Łódzkie niepodzielnie należą do lepiej zaludnionych, z drugiej strony całkowite kresy wschodnie porosyjskie należą niepodzielnie do gorzej zaludnionych. Z pośród pozostałych 9-ciu województw zarówno trzy galicyjskie (Kraków, Lwów, Tarnopol), jak i województwo Kieleckie — w ogromnej swej przewadze są lepiej zaludnione; z drugiej strony województwo Pomorskie w przewadze znacznej należy do gorzej zaludnionych. W pozostałych czterech województwach (War-

szawskie, Poznańskie, Lubelskie i Tarnopolskie) mamy większe liczby powiatów obu kategoryj.

Była Galicja jest daleko lepiej zaludniona od innych większych dzielnic; z pośród 83 jej powiatów zaledwie 12 jest zaludnionych poniżej przeciętnej; są to przeważnie powiaty podkarpackie (Kosowski 43, Nadwórniański 40, Bohorodrzański 64, Doliński 32, Skolski 38, Turkowski 57, Lisko 51, a nadto świeżo przyłączone Śpisz i Orawa — 39, Nowotarski 60; nadto zdala od Karpat — na północy Galicji leżące powiaty: Brodzki 60, Radziechowski 61, Nisko 62).

Z pośród ogólnej liczby 140 lepiej zaludnionych powiatów zaledwie 18 powiatów posiada zaludnienie 2 i więcej razy lepsze od przeciętnego, t. j. 140 i więcej mieszk. na 1 km.^{2}. Powiaty te, dorównywujące zaludnieniu najbardziej przodujących krajów, jak Anglja, Belgja, Saksonja, Holandja, rozmieszczone są w poszczególnych dzielnicach w sposób następujący w województwach:

Warszawskim — 1 powiat (Warszawski z miastem);

Łódzkim — 1 powiat (Łódzki z miastem);

Kieleckim — 1 powiat (Będziński z Zagłębiem Dąbrowskiem);

Poznańskim — 1 powiat (Poznański Wschodni i Zachodni z miastami);

Krakowskim — 6 powiatów (Krakowski z miastem, Podgórski, Bialski, Chrzanowski, Oświęcimski i Wielicki;

Lwowskim — 4 powiaty (Lwowski z miastem, Przemyski, Rzeszowski, Przeworski);

Stanisławowskim — 2 powiaty (Stanisławowski i Kołomyjski);

Śląskim — 2 powiaty (Śląsk Górny i Cieszyński).

Pomiędzy temi najgęściej zaludnionemi powiatami są jednak bardzo znaczne różnice; najgęstsze w r. 1910 zaludnienie trzech powiatów Górnośląskich Katowicko-Zabrsko-Bytomskiego (1740 m. na 1 km.^{2}) daleko odbiega od następnego powiatu—Warszawskiego (612) i Łódzkiego (598). Powiaty Katowicko-Zabrsko-Bytomskie to właściwie w najwyższym stopniu uprzemysłowiona górnicza okolica, to wielkie miasto, rozłożone obszernie wśród okolicy kopalnianej. W tym samym kierunku rozwijają się stosunki w powiecie Będzińskim—Zagłębiu Dąbrowskiem — bezpośrednio z temi 3-ma powiatami śląskiemi sąsiadującym. Odmienny jest charakter zaludnienia w szeregu powiatów wielkomiejskich: powiat Warszawski z Warszawą liczy 612 mieszk. na 1 km.^{2}, ale bez Warszawy—zaledwie 107, powiat Łódzki z Łodzią — 598, a bez Łodzi tylko 121, powiat Krakowski z Krakowem — 484, a bez miasta 139, powiat Lwowski z miastem 275, a bez niego—124, powiaty Poznańskie z miastem 200, a bez Poznania — zaledwie 74. Stwierdzamy bardzo rozmaite zaludnienie okolic podwielkomiejskich, jednak wysoce charakterystyczne jest, że najgęstsza jest okolica podkrakowska, ale bo też okolica ta — to część składowa sąsiadującego z Zagłębiem Śląsko-Dąbrowskiem Zagłębia Krakowsko-Chrzanowskiego; powiat Krakowski liczy bez Krakowa 139 m. na km.^{2} a powiat Podgórski (również ściśle podkrakowski, Podgórze to część składowa Krakowa) — 171, Wielicki 149, na zachód zaś ciągnie się pow. Chrzanowski z zaludn. 162, Oświęcimski 154. Bielski 174, a dalej część Śląska Cieszyńskiego, która Polsce przypadła, 144. Cały ten kraj jest niezmiernie gęsto

zaludniony; zmierza ku tym przeobrażeniom, które odbywa już Zagłębie Dąbrowskie, a które już odbył szereg powiatów na Śląsku Górnym. Kraj ten cały— obecnie politycznie zjednoczony — zdawna stanowił całość organiczną, sztucznemi poprzecinaną kordonami. I do dziś zresztą te kordony pozostały; o miedzę za poiskim politycznie Śląskiem Cieszyńskim ciągnie się etnograficznie polski jego ciąg dalszy, przyznany Czechom; mamy tu powiat Frysztacki z zaludnieniem w r. 1910 aż 385 m. na 1 km.^{2}. Całe te okolice zupełnie zaludnieniem i gospodarką odpowiadają typowi belgijskiemu, saskiemu, nadreńskiemu.

Odmienny charakter noszą gęsto zaludnione inne powiaty wielkomiejskie; poza rogatkami Warszawy, Łodzi, Lwowa, Poznania mamy już dobrze lub gorzej (jak pod Poznaniem) zaludnioną wieś. Zapewne miasta te wielkie wywierają potężny wpływ na szybkie zaludnienie się ich bliższej i dalszej okolicy; jednak wpływ ten nie zdołał jeszcze tej okolicy przeobrazić w tym stopniu, jak to stwierdziliśmy na przykładach poprzednich. Podobne rzeczy się mają z szeregiem innych gęsto zaludnionych powiatów, jak Przemyski, Rzeszowski, Stanisławowski, Kołomyjski, których dobre zaludnienie (147—155) jest wynikiem znacznych miast powiatowych, lub jak np. pow. Przeworski (142)—położenia pomiędzy Rzeszowem a Przemyślem.

Następna grupa powiatów geściej zaludnionych — to powiaty podpadające pod typ przeciętnego zaludnienia Japonji, Włoch, Niemiec, z zaludnieniem 110—140 m. na 1 km.^{2}; jest ich ogółem 17, mianowicie:

1) w woj. Łódzkiem — 2 powiaty (Kaliski i Brzeziński);

2) w woj. Kieleckiem — 1 powiat (Częstochowski);

3) w woj. Lubelskiem — 1 powiat (Lubelski z m-tem.);

4) w woj. Krakowskiem—4 powiaty (Tarnowski, Wadowicki, Bocheński, Brzesko);

5) w woj. Lwowskiem — 5 powiatów (Brzeszowski, Samborski, Krośnieński, Mościska, Drohobycki);

6) w woj. Poznańskiem — 1 powiat (Ostrowski);

7) w woj. Tarnopolskiem—1 powiat (Zborowski);

8) w woj. Stanisławowskiem — 2 powiaty (Tłumacki, Śniatyński).

Rozpatrywane powiaty stanowią kilka grup odrębnych. A więc powiaty Bocheński (125), Brzesko (111), Tarnowski (138), — ciągną się jeden po drugim w kierunku wschodnim od omówionego powyżej skupienia podkrakowskiego; są one jego wysuniętem daleko na wschód skrzydłem; równolegle do nich biegną na północy słabiej, jednak również gęsto, zaludnione powiaty w Kongresówce: Olkuski (104), Miechowski (109), Pińczowski (104); jest to wschodnie skrzydło Zagłębia Dąbrowskiego. Do grupy powiatów podkrakowskich należy i powiat Wadowicki (135). Powiaty Śniatyński (131) i Tłumacki (110) wchodzą w skład wspólnego skupienia na kresach południowo-wschodnich Galicji, gdzie powiaty te wyrosły w bezpośredniem sąsiedztwie z gęsto zaludnionemi, omówionemi już skupieniami podkołomyjskim i podstanisławowskim. Podobnie powiat Zborowski należy do skupienia podtarnopolskiego. W województwie Lwowskiem mamy skupienie naftowe Dro-

hobyckie (111), nadto gęsto zaludnione powiaty pomiędzy Drohobyczem a Przemyślem — Samborski i Mościska (po 112), oraz gęsto zaludnione pasmo, kierujące się od Rzeszowa i Przemyśla na południe ku Karpatom, kładąc tamę słabo zaludnionemu na wschód odeń Podkarpaciu — mianowicie powiaty Brzozowski (115) i Krośnieński (112).

Przechodzimy do byłej Kongresówki, naogół znacznie gorzej od byłej Galicji zaludnionej. Po omówionych poprzednio trzech powiatach wielkomiejskich (Warszawa, Łódź, Będzin) mamy dalsze trzy powiaty podobne do siebie pod względem zaludnienia, mianowicie Lubelski (125), Częstochowski (123) i Kaliski (122). Powiat Lubelski jest gęsto z racji Lublina (miasto o 100 tysiącach mieszkańców) zaludniony; poza miastem zaludnienie powiatu jest podobne do zaludnienia pow. Poznańskiego bez Poznania (73-74); jest przeto zaludnienie słabsze od powiatów otaczających powiat Lubelski, jak pow. Puławski (89), Krasnostawski (77). Pomimo to Lublin jest miastem szybko wzrastającem i przypuszczać należy, że na najbliższą swą okolicę jednak zacznie wywierać wpływ donioślejszy.

Po Lublinie piąty powiat b. Kongresówki — to Częstochowski; bezpośrednie sąsiedztwo z Zagłębiem Dąbrowskiem nadaje gęstemu zaludnieniu podczęstochowskiemu charakter wspólnego skupienia z Zagłębiem; skupienie to oddzielone jest od skupienia podłódzkiego pasmem powiatów słabiej zaludnionych (Wieluń 87, Radomsko 81, Piotrków 95).

Szóstym powiatem w Kongresówce jest Kaliski. Cała okolica Kaliska i miasto całe przed wojną szybko bardzo wzrastały, a kres chwilowy temu rozkwitowi

położyła katastrofa kaliska w lecie r. 1914 — zbombardowanie miasta na początku wojny. Wzrost okolic podkaliskich odbija się i na dobrem zaludnieniu sąsiadujących z niemi okolic powiatu Ostrowskiego w Poznańskiem, który jest najgęściej (116) zaludnionym powiatem w Poznańskiem (jeśli odliczymy miasto Poznań).

Wreszcie do rozpatrywanej grupy powiatów należy podłódzki powiat Brzeziński (112); zaludnienie to jest zbliżone do zaludnienia powiatu Łódzkiego bez Łodzi (121) i nieznacznie mniejsze w związku z oddalaniem się od głównego ośrodka zaludnienia— od Łodzi samej.

Następną grupę tych powyżej przeciętnej zaludnionych powiatów stanowią okolice, odpowiadające zaludnieniem przeciętnemu zaludnieniu przedwojennej Austrji i Kongresówki, liczące od 90 do 100 mieszk. na 1 km^2. Takich powiatów mamy ogółem 44. Rozmieszczenie tych powiatów jest następujące:

1) Woj. Warszawskie — 3 (Błonie, Kutno, Włocławek).

2) Woj. Łódzkie — 5 (Łask, Sieradz, Piotrków, Łęczyca, Koło).

3) Woj. Kieleckie — 7 (Olkusz, Miechów, Pińczów, Opatów, Sandomierz, Radom, Kielce).

3) Woj. Poznańskie — 4 (Gniezno, Bydgoszcz, Rawicz, Krotoszyn).

5) Woj. Pomorskie — 3 (Tczew, Toruń, Grudziądz).

6) Woj. Krakowskie — 5 (N. Sącz, Jasło, Dąbrowa, Żywiec, Ropczyce).

7) Woj. Lwowskie — 5 (Rudki, Łańcut, Strzyżów, Jarosław, Bóbrka).

8) Woj. Stanisławowskie — 3 (Stryj, Rohatyn, Horodeńka).

9) Woj. Tarnopolskie—9 (Tarnopol, Trembowla, Skałat, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki, Czortków, Buczacz, Złoczów).

W Poznańskiem należą do tej grupy powiaty z większemi miastami — Bydgoszczą i Gnieznem, oraz rozmieszczone na południe—Rawicki i Krotoszyński, powiaty otoczone zresztą pasmem innych również lepiej od północy Poznańskiego zaludnionych powiatów. Na Pomorzu do rozpatrywanej kategorji należy podgdański Tczew, oraz powiaty z większemi miastami — Toruniem i Grudziądzem. Pozostałe 37 powiatów leży w b. Kongresówce i w Galicji, a przytem aż 22 w Galicji. W województwie Krakowskiem mamy pow. Żywiecki — wprawdzie podkarpacki, ale sąsiadujący bezpośrednio ze Śląskim, z pow. Bielskim, ze skupieniem podkrakowskiem; należą tu i dwa powiaty podkarpackie — Nowosądecki i Jasielski, stanowiące odnogi południowe gęstego zaludnienia, zmierzające od Tarnowa i podkrakowskich Bochni i Brzeska, podobnie jak okolice Krosna są takąż odnogą od Rzeszowa i Przemyśla. Do tej samej kategorji należy również pow. Dąbrowski, Ropczycki. Okolice nadwiślańskiej Dąbrowy w Galicji, wciśnięte pomiędzy należące do skupienia podkrakowskiego okolice Tarnowa Brzeska i pow. Pińczowskiego w byłej Kongresówce, stanowią przejście do słabiej zaludnionych okolic powiatów dalej na wschód leżących: Mieleckiego, Tarnobrzeskiego, Niskowskiego, Kolbuszowskiego, oraz Pilzneńskiego. Zato powiat Ropczycki znajduje się już po drugiej stronie tego słabo zaludnionego pasma, przylegając szczelnie do gęściej zaludnionego

powiatu Rzeszowskiego, Strzyżowskiego, za któremi ciągną się zwarcie dobrze zaludnione powiaty aż po Lwów w jednym kierunku, aż po Drohobycz i Stryj— w drugim.

W województwie Lwowskiem do rozpatrywanej kategorji należy powiat Łańcucki, stanowiący dla grupy dobrze zaludnionych powiatów lwowskich również kresowy powiat dobrego zaludnienia; za nim na zachód spotykamy już słabo zaludnione wzmiankowane pasmo rozdzielające skupienie podlwowskie od podkrakowskiego (okolice Niska, Kolbuszowy); należy do rozpatrywanej grupy podlwowskiej nadto powiat Jarosławski, okolice Rudek, Strzyżowa, wreszcie leżącej pod Lwowem Bóbrki. Dalszym ciągiem względnie dobrego zaludnienia okolic Bóbrki jest powiat Rohatyński, w województwie Stanisławowskiem. Oba te powiaty (Bóbrka, Rohatyn), stanowią gęściej zaludniony pomost, łączący skupienie podlwowskie ze Stanisławowskiem i za niem położonem—podkołomyjskim. Inne powiaty, otaczające z północnego wschodu i z południowego zachodu tę drogę, prowadzącą ze Lwowa do kresowych skupień południowowschodnich, zaludnione są o wiele słabiej od omawianych powiatów Bobrkowskiego i Rohatyńskiego. Do rozpatrywanej kategorji w województwie Stanisławowskiem należą jeszcze okolice Stryja, wchodzące w skład naftowego skupienia Drohobycko—Borysławskiego, oraz okolice Horodeńki, należąc do gęstego skupienia okolic Kołomyi i otoczone ze wszystkich stron pasmem również gęsto zaludnionych powiatów województwa Tarnopolskiego, łączących skupienie podtarnopolskie z Kołomyjskiem i Stanisławowskiem; będą to powiaty Zaleszczyki (94), Borszczowski (90),

Czortkowski (99), Husiatyński (98), Buczacki (96); za niemi już leżą powiaty Trembowelski (100), Tarnopolski (108), Skałacki (93); gęściej jeszcze (114), zaludniony jest pow. Zbaraski, za nim zaś pow. Złoczowski (90). Słowem cała prawie Tarnopolszczyzna z wyjątkiem paru zaledwie powiatów, to kraj gęsto bardzo zaludniony.

Przechodzimy do powiatów odpowiednich Kongresówki. Rozróżnimy tu powiaty z dużemi miastami, jak Kielce, Radom, Piotrków, Włocławek, od powiatów wchodzących w skład pewnych skupień podwielkomiejskich i w sferze oddziaływania tych skupień się znajdujących. Pod tym względem wysoce charakterystyczny jest powiat Błoński, z którym zestawić można powiaty Skierniewicki i Radomskowski w Kongresówce, a w Galicji Niskowski, Kolbuszewski, Mielecki i Pilzneński, rozdzielające dwa skupienia — podlwowskie od podkrakowskiego. W wymienionych powiatach przechodzą granice sfer oddziaływania różnych skupień wielkomiejskich: na północny wschód od pow. Błońskiego leży skupienie podwarszawskie, na południowy zachód odeń—pow. Skierniewicki, a za nim—skupienie podłódzkie. Oba te powiaty stanowią pomost gęstszego zaludnienia, łączącego pomiędzy sobą dwa wielkomiejskie kolosy: warszawski z łódzkim; powiaty, leżące po obu stronach tego pomostu, są znacznie gorzej zaludnione, jak pow. Sochaczewski (60), Łowicki (78), Grójecki (77), Rawski (65); tymczasem powiaty, łączące ze sobą dwa wielkie omawiane skupienia: Błoński, Skierniewicki, Brzeziński, są gęściej zaludnione od otaczających je powiatów; okolice w tych powiatach odgrywają w ruchu wędrówkowym ludności rolę

wododziałów: z jednych okolic ludność wędruje na południowy zachód — w stronę Łodzi, a z następnych — już na północny wschód — ku Warszawie. Taką rolę wododziału w ruchu ludności odgrywa powiat Skierniewicki. Analogiczną rolę, rozgraniczającą skupienia podłódzkie od Zagłębiowsko-Częstochowskich odgrywa powiat Radomskowski, słabiej zaludniony od powiatów okolicznych, wchodzących z jednej strony w skład okręgu przemysłowego łódzkiego, z drugiej w skład skupień dokoła Zagłębia i Częstochowy. Powiat Kutnowski z zaludnieniem 109 m. na 1 km^2, otoczony ze wszech stron ludną okolicą (pow. Włocławski 95, Kolski, Łęczycki 92—93) wchodzi w skład gęsto zaludnionych dalekich okolic podłódzkich i łączy je z gęsto zaludnioną okolicą Włocławka, stanowi z drugiej strony ku północy—kresy lepszego nieco zaludnienia, które ku Gostyninowi i Sochaczewowi rzednieje (70—60).

Również i to przedewszystkiem w skład skupienia podłódzkiego wchodzi z pow. Brzezińskim od północnego wschodu powiat Łaski i Sieradzki od południowego zachodu, Łęczycki — od zachodu, a położony za nim Kolski stanowi z Włocławkiem ciąg dalszy gęstego zaludnienia całego województwa Łódzkiego.

W województwie Kieleckiem do rozpatrywanej kategorji należą już wzmiankowane podkrakowskie powiaty Olkuski, Miechowski, Pińczowski — skrzydło wschodnie Zagłębia, analogiczne do skrzydła podkrakowskiego, ciągnącego się ku Tarnowowi. Nadto urodzajny powiat Sandomierski, uprzemysłowiony Opatowski (Starachowice, Ostrowiec) należą do rozpatrywanej kategorji.

Następna grupa powiatów, licząca od 70 do 90 m. na 1 km² odpowiada średniemu typowi zaludnienia Francji. Takich nieco lepiej od przeciętnego zaludnienia Polski zaludnionych powiatów jest 61, w tej liczbie — ani jednego powiatu z kresów wschodnich porosyjskich. Rozmieszczenie tych powiatów jest następujące:

Wojew. Warszawskie 8 (Skierniewice, Nieszawa, Łowicz, Płock, Grójec, Mińsk Maz., Gostynin, Pułtusk).

Wojew. Łódzkie 5 (Konin, Wieluń, Turek, Słupca, Radomsko).

Wojew. Kieleckie 4 (Stopnica, Jędrzejów, Iłża, Końskie).

Wojew. Lubelskie 7 (Puławy, Zamość, Siedlce, Krasnystaw, Garwolin, Tomaszów Lub., Lubartów).

Wojew. Poznańskie 11 (Grodzisk, Kościan, Gostyń, Pleszew, Jarocin, Koźmin, Kępno, Inowrocław, Września, Leszno, Ostrzeszów).

Woj. Pomorskie 1 (Wąbrzeźno).

Woj. Krakowskie 6 (Grzybów, Myślenice, Gorlice, Limanowa, Pilzno, Mielec).

Wojew. Lwowskie 11 (Dobromil, Rawa Ruska, Gródek, Jaworów, Kolbuszowa, Żółkiew, St. Sambor, Tarnobrzeg, Sokal, Sanok, Cieszanów).

Wojew. Stanisławowskie 3 (Peczeniżyn, Żydaczów, Kałusz).

Wojew. Tarnopolskie 5 (Przemyślany, Zbaraż, Brzeżany, Podhajce, Kamionki Strum.).

W województwie Krakowskiem do kategorji rozpatrywanej należą podkarpackie okolice Myślenic, Limanowy, Grzybowa i Gorlic; za Gorlicami mocno zaludnienie się wznosi ku Jasłu i Krosnu

a potem coraz to bardziej opada. O powiatach Pilzneńskim, Mieleckim, Kolbuszowskim, Tarnowskim, rozgraniczających skupienia zachodnio-galicyjskie od wschodnich, była już mowa.

Pasmo powiatów rozpatrywanej kategorji opasuje Lwów, Sokal, Żółkiew, Rawa, Gródek, Jaworów i Cieszanów, są to okolice stanowiące północne pasmo słabego zaludnienia, ciągnącego się równolegle do gęsto zaludnionego korytarza Rzeszowsko-Przemysko-Lwowskiego; południowe pasmo analogiczne stwierdzamy w powiatach Dobromilskim, Starosamborskim. Na północ od pierwszego pasma ciągną się słabiej jeszcze zaludnione powiaty Lubelszczyzny i Wołynia (Biłgoraj, Tomaszów, Włodzimierz Woł. Horochów); na południe od pasma drugiego—również podobnie słabo zaludnione Podkarpacie wschodnie (Lisko, Turka).

W Tarnopolszczyźnie powiaty Brzeżański, Przemyślański, Podhajecki rozgraniczają gęściej zaludnione okolice, łączące Lwów ze Stanisławowem, od również gęściej zaludnionych okolic Tarnopola. Z drugiej strony północ Tarnopolszczyzny (Zbaraż, Brody) również słabo jest zaludniona; oznacza to słabsze zaludnienie przejście od żyznego Podola ku słabo zaludnionemu Wołyniowi. W wojew. Stanisławowskiem powiaty rozpatrywanej kategorji: Peczeniżyński, Żydaczowski i Kałuski stanowią przejście od gęsto zaludnionego skupienia pod Kołomyją do bezludnych okolic podkarpackich Nadwórny i Kosowa (Peczaniżyn), od podlwowskich i podstryjskich ludnych okolic (Żydaczów, Kałusz) do również pustynnego Podkarpacia wschodniego w pow. Dolińskim i Skolskim.

W Poznańskiem rozpatrywana kategorja powiatów reprezentuje lepsze zaludnienie; grupuje się ono na południu Poznańskiego dosyć zwarcie; północ, zwłaszcza północny zachód, pograniczny z Niemcami, jest dosyć pusty; przypominają się tu granice pierwotne ludów, które nie były linjami, lecz puszczami, lasami, nieprzebytemi bagnami, z natury rzeczy słabo zaludnionemi. Ściana wschodnia i południowa Poznańskiego o wiele lepiej jest od słabo zaludnionego zachodu jego zaludniona.

Na Pomorzu do rozpatrywanej kategorji należą tylko okolice Wąbrzeźna, wciśnięte pomiędzy gęściej zaludnione powiaty Toruński i Grudziądzki.

W Kongresówce rzuca się w oczy brak powiatów typu rozpatrywanego w północno-wschodniem województwie Białostockiem, w dawnych gubernjach Łomżyńskiej i Suwalskiej; ale i w położonem na prawym brzegu Wisły województwie Lubelskiem (była gubernja Lubelska i Siedlecka) poza Lublinem, Zamościem, Puławami, Krasnymstawem, Lubartowem — stanowiącemi bliskie okolice Lublina — stwierdzamy tu tylko powiat Siedlecki, z większem miastem niegdyś gubernjalnem oraz powiat Garwoliński, stanowiący lepiej zaludniony korytarz, łączący okolice podwarszawskie z ludną Lubelszczyzną. Poza wymienionemi powiatami — cały prawy brzeg Wisły, zarówno Płockie, jak Łomżyńskie i Augustowskie, należą do gorszych kategoryj zaludnienia. Skupienie podwarszawskie w przeciwieństwie do podłódzkiego nie promieniuje normalnie. Powiaty na północ i wschód od Warszawy leżące słabiej są zaludnione w kierunku ku Łodzi, który jest uprzywilejowany; ale im dalej od Warszawy na północ i wschód, tem

robi się i to szybko coraz to luźniej i nawet — bardzo luźno; dotyczy to nawet kierunku ku Prusom Wschodnim, nie tylko ku Litwie.

Z pośród 114 powiatów, zaludnionych gorzej od zaludnienia przeciętnego w Polsce (70), wypada na zaludnienie od 50 do 70 powiatów 61, a w tej liczbie w województwie:

Warszawskiem — 10 (Radzymiński, Rawski, Makowski, Ciechanowski, Mławski, Sierpecki, Płoński, Rypiński, Lipnowski, Sochaczewski);

Kieleckiem 3 (Kozienicki, Opoczyński, Włoszczowski);

Lubelskiem—8 (Węgrowski, Sokołowski, Łukowski, Radzyński, Chełmski, Hrubieszowski, Biłgorajski, Janowski);

Białostostkiem — 4 (Wysoki Mazowiecki, Białostocki, Ostrowski, Łomżyński);

Nowogródzkiem — 1 (Nieświeski);

Wołyńskiem — 5 (Horochowski, Dubieński, Równieński, Krzemieniecki, Ostroski);

Poznańskiem—15 (Śmigiel, Mogilno, Odolanów, Strzelno N.-Tomyśl, Śrem, Środa, Wolsztyn, Szamotuły, Wymyśle, Żnin, Wągrowiec, Oborniki, Witkowo, Szubin);

Pomorskiem—8 (Gniew, Chełmno, Lubawa, Starogard, Brodnica, Wejherowo, Kartuzy, Świecie);

Krakowskiem — 1 (Nowy Targ);

Lwowskiem — 2 (Nisko, Lisko);

Stanisławowskiem — 2 (Bohorodczany, Turka);

Tarnopolskiem — 2 (Radziechów, Brody).

Powiaty rozpatrywanej kategorji, podobne zaludnieniem do przeciętnego zaludnienia Węgier i niektórych krain Bałkańskich są najlepiej zaludnio-

nemi powiatami w województwie Białostockiem, Nowogródzkiem, na Wołyniu. Na Polesiu tak dobrze zaludnionych powiatów wcale niema. Z drugiej strony niema takich powiatów również w województwie Łódzkiem, bo wszystkie są lepiej zaludnione, w Krakowskiem jedno tylko skalne Podhale — Nowotarszczyzna — do tej kategorji należy; wszystkie inne okolice są daleko gęściej zaludnione. W pozostałych województwach galicyjskich mamy tylko po 2 powiaty tej kategorji: w województwie Lwowskiem — okolice nadwiślańskiego Niska, należące do pasma rozdzielającego skupienie galicyjskie zachodnie od wschodnich, oraz okolice podkarpackie — Liska. Na wschód od Liska — w wojew. Stanisławowskiem znowu mamy pasmo pustych powiatów podkarpackich (Turka, Bohorodczany, pomijając inne jeszcze słabiej zaludnione powiaty). W woj. Tarnopolskiem tak słabem zaludnieniem odznacza się pogranicze z Wołyniem (Brody-Radziechów), zaludnione podobnie do powiatów sąsiednich na Wołyniu; gdy jednak te powiaty wołyńskie są najgęstszemi powiatami Wołynia, sąsiednie powiaty galicyjskie należą do najmniej zaludnionych w Galicji.

W Poznańskiem rozpatrywany stopień zaludnienia jest wysoce typowy dla północnej i zachodniej części województwa; na Pomorzu zaś zaludnienie takie waży się z zaludnieniem gorszego jeszcze stopnia.

W Kongresówce stwierdzamy liczne powiaty rozpatrywanego typu na prawym brzegu Wisły; ten charakter zaludnienia 50—70 m. na 1 km^2 jest dla prawego brzegu Wisły w byłej Kongresówce najbardziej typowym. Natomiast dla lewego brzegu po-

wiaty o takiem zaludnieniu są najgorzej zaludnione, a przytem nieliczne: będą to powiaty Rawski, Sochaczewski, Kozienicki, Opoczyński, Włoszczowski. Zaludnienie to wymienionych powiatów dosyć jest charakterystyczne i potwierdza poczynione poprzednio wywody o rozmieszczaniu się ludności i jej skupian u się; a więc — powiaty Grójecki, Rawski, Opoczyński, Konecki, Włoszczowski, jako leżące poza szeregiem powiatów, łączących między sobą wielkie skupienia Warszawsko-Łódzkie i Łódzko-Zagłębiowskie, — te powiaty słabiej są zaludnione od równolegle do nich na zachód ciągnących się pasmem powiatów leżących wzdłuż kolei W Wiedeńskiej. To samo da się zauważyć o powiecie Sochaczewskim i dalej za nim w stosunku do Warszawy położonym Gostyńskim; to samo — w słabszym stopniu o powiatach Kozienickim i Iłżeckim— obu leżących na boku w stosunku do głównego traktu, łączącego skupienie podwarszawskie z ludną Lubelszczyzną. Wreszcie na północny wschód od Warszawskiego skupienia leżące powiaty: Radzymiński, Pułtuski i Płoński z ich znacznie słabszem zaludnieniem stanowią przejście od gęstego zaludnienia całego południowego zachodu dzielnicy do jej północnego wschodu najsłabiej zaludnionego, do dawnej guberuji Łomżyńskiej, która znowuż jest przejściem do zupełnie słabo zaludnionej Suwalszczyzny i Litwy.

Następna kategorja — powiaty z zaludnieniem od 35 m. na 1 km.^{2} do 50 jest w Polsce reprezentowana przez 29 powiatów; rozmieszczenie ich jest następujące w województwie:

Warszawskiem 1 (Przasnyski):

Lubelskiem 3 (Włodawski oraz Podlasko-Bielski i Konstantynowski);

Białostockiem 6 (Ostrołęka, Kolno, Suwałki, Szczuczyn, Sokółka, Bielsk Poleski);

Nowogródzkiem 3 (Baranowicze, Nowogródek, Stołpce);

Wołyńskiem 3 (Łuck, Włodzimierz Woł., Kowel);

Poznańskiem 3 (Czarnków, Chodzież, Międzychód);

Pomorskiem 7 (Puck, Sępolno, Działdowo, Kościerzyna, Tuchola, Chojnice);

Krakowskiem 1 (Spisz-Orawa);

Stanisławowskiem 3 (Kosów, Nadwórze, Skole);

Niema powiatów tego słabego typu zaludnienia ani w województwie Łódzkiem, ani w Kieleckiem, ani Lwowskiem, ani Tarnopolskiem. Również niema tu powiatu województwa Poleskiego, bowiem wszystkie są zaludnione przeszło 2 razy gorzej od przeciętnego zaludnienia państwa (poniżej 35 m. na 1 km.^{2}). Z województwa Krakowskiego mamy tu tylko wysokogórskie okolice Śpisza i Orawy z bardzo słabem zaludnieniem (39); z Kresów południowo-wschodnich Galicji mamy 3 wymienione w województwie Stanisławowskiem powiaty podkarpackie z zaludnieniem od 38 do 43 m. na 1 km.^{2}.

W Poznańskiem mamy tu 3 powiaty kresowe zachodnie, w których zaludnieniu przechowała się odwieczna granica normalnych osiedli polskich i niemieckich; (okolice Międzychodu, Chodzieży, Czarnkowa z zaludnieniem od 41 do 47 m. na 1 km.^{2}). Dalszym ich ciągiem jest szereg powiatów województwa Pomorskiego, ciągnących się na północ — ku Bałtykowi, a więc okolice Sępolna, (45), Tucholi

(40), Chojnic (39), Kościerzyny (42), Pucka (48); dochodzi tu jeszcze powiat Działdowski na pograniczu z Przasnyskiem—najsłabiej zaludnionym powiatem w województwie Warszawskiem (40).

W województwie Lubelskiem do grupy rozpatrywanej należą powiaty podlaskie: Bielski (40), Konstantynowski (45), Włodawski (36); są to powiaty kresowe byłej Kongresówki, pograniczne ze słabiej jeszcze zaludnionym Wołyniem i Polesiem i stanowiące przejście naturalne od gęstszych okolic podlubelskich i podsiedleckich do okolic błotnistych Pińszczyzny i północnego Wołynia.

W Województwie Białostockiem ciągnie się na wschód od okolic Działdowa i Przasnysza w szeregu pogranicznych z Prusami Wschodniemi powiatów słabo bardzo zaludniona okolica poprzez powiat Ostrołęcki, Kolneński, Szczuczyński aż poza Suwałki. Ten typ zaludnienia (35 do 40) otacza z północy i z południa większe nieco, jak na te okolice skupienie podbiałostockie (61 m. na 1 km.^{2}), ostatniem ogniwem gęściej zaludnionego pasma ciągnącego się od Pułtuska i Sokołowa poprzez powiat Ostrowski, Łomżyński i Wysoki Mazowiecki do Białegostoku. Z północy ten gęściej zaludniony powiat Białostocki otoczony jest przez okolice podobne nieco do puszcz litewskich, jak Augustowskie (zaludn. 30 m. na 1 km.^{2}), Sokółka (38), z południa powiat Bielski (36) i dalej za nim ciągnąca się puszcza Białowieska z zaludnieniem minimalnem w Polsce—8 m. na 1 km.^{2}.

W Województwie Nowogródzkiem zaludnienie 35—50 m. na 1 km.^{2} jest stosunkowo dobre i spotyka się raczej na południowo-wschodnich rubieżach

województwa; tam leży najgęściej na kresach północno-wschodnich zaludniony powiat Nieświeski (56), otoczony z północy okolicami Stołpców (45), z południa — Baranowicz (48), z zachodu — powiatem Nowogródzkim (40). Inne powiaty województwa — to puszcze mniej jeszcze zaludnione. Dotyczy to również Polesia. Wołyń—przeciwnie zaludniony jest nieco lepiej; i tu jednak kresy południowo-wschodnie, zwłaszcza graniczące z Galicją (z Brodami), najgęściej są zaludnione (Krzemieniec, Równo. Dubno Ostróg, Horochów) — z zaludnieniem od 55 do 67 m. na 1 km.^{2}; słabiej nieco zaludnione są powiaty Łucki, Włodzimierski i Kowelski (43—45), a najsłabiej – Lubomelski, graniczący z Kongresówką— z powiatem Chełmskim i Włodawskim.

Pozostaje do rozpatrzenia kategorja powiatów najsłabiej zaludnionych — przeszło 2 razy słabiej, niż przeciętne zaludnienie państwa, liczących mianowicie na 1 km.^{2} 35 i mniej mieszkańców. Powiatów takich jest 24, a mianowicie w województwie:

Białostockiem 5 (Grodno, Augustów, Wołkowysk, Sejny, Białowieża).

Nowogródzkiem 7 (Lida, Wilejka, Dzisna, Duniłowice, Słonim, Wołożyn, Brasław).

Poleskiem — wszystkie 9 powiatów.

Wołyńskiem 1 (Luboml).

Stanisławowskiem 1 (Dolina).

Litwa środkowa — cała.

Stwierdzamy, że w niebywale gęsto zaludnionej Galicji mamy podkarpacki powiat Doliński z zaludnieniem 32 m. na 1 kl.^{2}.

W byłej Kongresówce bliskim kategorji rozpatrywanej jest powiat Suwalski (41) a nadto jest nie-

znaczny skrawek pow. Sejneńskiego (23), którego część większa dostała się Republice Litewskiej. Okolice te zdawna były najbardziej puste w Kongresówce; podobnie puste są nadniemeńskie okolice pow. Grodzieńskiego.

Cała okolica puszczy Białowieskiej (8 m. na 1 km.^{2}) jest niezmiernie słabo zaludniona, a więc pow. Wołkowyski (30) i Prużański (31) oraz Brzeski Litewski (20). Na Polesiu najlepiej zaludnionym jest pow. Piński i Drohiczyński, liczące po 26 m. na 1 km.^{2}. Są to wszystko błota, puszcze, nieprzebyte nieraz trzęsawiska.

Zbieramy wiadomości o liczbie powiatów każdej grupy zaludnienia.

Liczba powiatów z zaludnieniem na 1 km.^{2}

	Razem	Powyżej 199	140-200	110-139	90-109	70-89	50-69	36-49	20-35	Poniżej 20
Ogółem .	254	7	11	17	44	61	61	29	21	3
z tej liczby w województwie										
Warszawskiem . .	23	1	—	—	3	8	10	1	—	—
Łódzkiem .	13	1	—	2	5	5	—	—	—	—
Kieleckiem .	16	1	—	1	7	4	3	—	—	—
Lubelskiem .	19	—	—	1	—	7	8	3	—	—
Białostockiem . .	15	—	—	—	—	—	4	6	4	1
Nowogródzkiem . .	11	—	—	—	—	—	1	3	7	—
Poleskiem .	9	—	—	—	—	—	—	—	7	2
Wołyniu	9	—	—	—	—	—	5	3	1	—
Litwie Środ.	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—
Poznańskiem	35	1	—	1	4	11	15	3	—	—

	Razem	Powyżej 199	140-200	110-139	90-109	70-89	50-69	36-49	20-35	Poniżej 20
Pomorskiem	18	—	—	—	3	1	8	6	—	—
Krakowskiem	23	1	5	4	5	6	1	1	—	—
Lwowskiem	27	1	3	5	5	11	2	—	—	—
Stanisławowskiem	16	—	2	2	3	3	2	3	1	—
Tarnopolskiem	17	—	—	1	9	5	2	—	—	—
Śląskiem	2	1	1	—	—	—	—	—	—	—

Jak widzimy, najwięcej jest powiatów, liczących od 50 do 90 m. na 1 km.^{2}; liczba tych powiatów wynosi 122; jest to właśnie zaludnienie, wahające się około zaludnienia przeciętnego w całem państwie— 69—70 m. na 1 km.^{2}. Poza tem liczba powiatów gęsto — ponad 90 m. na 1 km.^{2} zaludnionych wynosi 79, a liczba powiatów zaludnionych poniżej 50— zaledwie 53. Wśród dobrze zaludnionych powiatów przeszło połowa (44 powiaty) posiada zaludnienie poniżej 110 m. na 1 km.^{2}; z pozostałych 35 najgęściej zaludnionych powiatów połowa przypada na zaludnienie od 110 do 140 a druga połowa (17 powiatów) na bardzo gęste zaludnienie — ponad 140. Dla przejrzystości dzielimy powiaty na 3 grupy: dobrze zaludnione — ponad 100 m. na 1 km.^{2} liczące, średnio zaludnione — od 50 do 100 m., wreszcie źle zaludnione poniżej 50. Podział terytorjalny również skurczymy; dodamy województwa Warszawskie z Łódzkiem, Kieleckiem i Lubelskiem, Białostockie z Litwą środkową i 5 województwami kresowemi porosyjskiemi, 4 województwa galicyjskie ze Śląskiem, wreszcie województwo Poznańskie z Pomorskiem. Otrzymujemy wówczas powiatów zaludnionych:

	Razem	dobrze (po nad 100)	średnio (50—100)	źle (poniżej)
Wogóle	254	53	148	53
w tej liczbie:				
Kongresówka bez województwa Białostockiego	71	13	54	4
Wojew. Białostockie i Kresy porosyjskie	45	—	10	35
Poznańskie i Pomorze	53	5	39	9
Galicja, Śląsk, Spisz i Orawa	85	35	45	5

Tu dopiero plastycznie są scharakteryzowane poszczególne dzielnice: najlepsze zaludnienie południa — Galicji i Śląska i przeciwstawiające mu się najgorsze zaludnienie Kresów wschodnich porosyjskich, oraz lepsze zaludnienie Kongresówki, niż dzielnic popruskich.

Uzupełniamy to wyszczególnienie poniższym wykazem powierzchni, zajmowanych przez powiaty poszczególnych kategoryj.

Województwa	Powierzchnia w km² powiatów liczących zaludnienia na 1 km²						
	Razem	Ponad 140	100—140	75-99	50-74	36—50	Poniżej 35
Całe państwo	394939	17844	33910	82983	99592	50996	109614
Warszawskie	29431	1819	1995	8956	15264	1397	—
Łódzkie . .	19034	939	4000	14095	—	—	—
Kieleckie .	25736	1426	5796	13392	5122	—	—
Lubelskie .	31160	—	1919	8105	16032	5104	—
Białostockie	32518	—	—	—	7396	12499	12623
Nowogródz.	38190	—	—	—	2044	6383	29763
Poleskie . .	41463	—	—	—	—	—	41463
Wołyń . .	29943	—	—	—	15919	11986	2038
Litwa Środk.	21229	—	—	—	—	—	21229

Województwa	Powierzchnia w km² powiatów liczących zaludnienia na 1 km²						
	Razem	Ponad 140	100—140	75-99	50-74	36—50	Poniżej 35
Poznańskie .	26558	1336	980	6411	15383	2448	—
Pomorskie .	16374	—	1276	800	8689	5609	—
Krakowskie	17448	2726	5250	7583	1306	583	—
Lwowskie .	27024	3706	7981	8800	6537	—	—
Stanisławow.	18368	1669	2215	3464	3535	4987	2498
Tarnopolskie	16240	—	2498	11377	2365	—	—
Śląsk . . .	4223	4223	—	—	—	—	—

Odsetkowo zaś stosunki powyższe przedstawiają się w sposób następujący.

Na 100 km² powierzchni każdej dzielnicy przypada na powiaty poszczególnych kategoryj zaludnienia:

Województwa	Powiaty z zaludnieniem na 1 km²						
	Razem	Ponad 140	100—140	75-99	50-74	36—50	Poniżej 35
Całe państwo	100,0	4,5	8,6	21,0	25,2	12,9	27,8
Warszawskie	100,0	6,2	6,8	30,4	51,9	4,7	—
Łódzkie . .	100,0	4,9	21,0	74,1	—	—	—
Kieleckie .	100,0	5,5	22,5	52,0	20,0	—	—
Lubelskie .	100,0	—	6,2	26,0	51,4	16,4	—
Białostockie	100,0	—	—.	—	22,8	38,4	38,8
Nowogródz.	100,0	—	—	—	5,4	16,7	77,9
Poleskie . .	100,0	—	—	—	—	—	100,0
Wołyń . .	100,0	—	—	—	53,2	40,0	6,8
Litwa Środk.	100,0	—	—	—	—	—	100,0
Poznańskie .	100,0	5,0	3,7	24,2	57,9	9,2	—
Pomorskie .	100,0	—	7,8	4,9	53,1	34,2	—
Krakowskie	100,0	15,6	30,1	43,5	7,5	3,3	—
Lwowskie .	100,0	13,7	29,5	32,6	24,2	—	—
Stanisławow.	100,0	9,1	12,1	18,9	19,2	27,1	13,6
Tarnopolskie	100,0	—	15,4	70,1	14,5	—	—
Śląsk . . .	100,0	100,0	—	—	—	—	—

Powyższa tablica uplastycznia okoliczność, że w państwie polskiem współistnieją dwie zupełnie różne pod względem demograficznym części, których zestawiać niemal niepodobna; będzie to z jednej strony cała połać właściwa odwiecznej etnograficznej Polski, nieźle zaludniona; z drugiej strony Kresy Wschodnie wraz z województwem Białostockiem. Obydwie te części muszą być zanalizowane odrębnie.

Więc w Zachodniej — najgłówniejszej — części państwa stwierdzamy odrębność Śląska od wszystkich innych części. Śląsk należy niepodzielnie do najgęściej zaludnionych okolic (ponad 149 m. na 1 km.^{2}). Tak gęste zaludnienie w innych województwach spotyka się względnie rzadko; najwięcej bo na 13—16% powierzchni jest go w Krakowskiem i Lwowskiem. Powierzchni zaludnionej ponad 100 m. na 1 km.^{2} również najwięcej mamy w tych dwu województwach (43 — 46% powierzchni), gdy w województwie Łódzkiem — zaledwie niecałe 25%, w Kieleckiem — 28%, w Stanisławowskiem z górą 21%; natomiast znacznie mniej w Warszawskiem — 13%, w Tarnopolskiem — 15%, w województwach Poznańskiem i Pomorskiem — jeszcze mniej 7—8%. Przeważa w tej głównej części państwa zaludnienie od 50 do 100 m. na 1 km.^{2}. Jednak w północnej części b. Kongresówki — w woj. Warszawskiem — zaludnienie od 50 do 75 stanowi aż blisko 52% powierzchni, to samo w Lubelszczyźnie; tymczasem w woj. Kieleckiem tak zaludnione powiaty zajmują ledwie 20% powierzchni, a 52% przypada na zaludnienie od 75 do 100; w najlepiej zaludnionem w b. Kongresówce woj. Łódzkiem niema nawet wcale powiatów liczących poniżej 81 m. na klm^2.

Zato ten mierny typ zaludnienia — 50 — 75 m. na 1 km² przeważa nietylko w wojew. Warszawskiem i Lubelskiem, lecz i w Poznańskiem (58%) i Pomorskiem (53%).

Przeważa on również i na Wołyniu (53.2%); należy tam jednak do typu zaludnienia najlepszego, gdy w tamtych — zachodnich częściach Polski — należy do typu najgorszego.

Z ziem wschodnich najlepiej zaludniony jest Wołyń; w Białostocczyźnie — zaledwie niecałe 23% powierzchni należy do tego typu najlepszego na wschodzie zaludnienia (50—60 m. na 1 km²); w innych ziemiach typu tego wcale niema.

W Białostocczyźnie — po Wołyniu z ziem wschodnich najmniej nieludnej — równoważy się typ zaludnienia poniżej 35 i od 35 do 50 m. na 1 km²; ten ostatni na Wołyniu stanowi aż 40% powierzchni, a na mniej zaludnione puszcze wypada tam tylko niecałe 7% powierzchni. Gorzej od Wołynia zaludniony jest kresowy północny wschód — województwo Nowogródzkie, gdzie blisko $^4/_5$ powierzchni liczy mniej niż 35 m. na 1 km²; na Litwie Środkowej i na Polesiu stosunki się mają jeszcze gorzej; w puszczach litewskich, na błotach pińskich ludzi jest bardzo mało; całe te dzielnice zaludnione są zupełnie słabo — około 20--25 do 30 m. na 1 km².

Poniżej podajemy wykaz, jak się terytorja poszczególnych typów zaludnienia rozmieszczają odsetkowo w różnych województwach. Mianowicie na 100 km² powierzchni każdego typu zaludnienia przypada na poszczególne dzielnice:

Województwa 100 km² powierzchni zaludnionej w stosunku:

	Ogółem	Ponad 140	100—140	75—99	50—74	35—49	Poniżej 35 m.
Całe państwo	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Warszawskie	7,5	10,2	5,9	10,8	15,4	2,8	—
Łódzkie . .	4,8	5,3	11,8	17,0	—	—	—
Kieleckie .	6,5	8,0	17,1	16,1	5,1	—	—
Lubelskie .	7,9	—	5,7	9,8	16,1	10,0	—
Białostockie	8,2	—	—	—	7,4	24,5	11,5
Nowogródz.	9,7	—	—	—	2,1	12,5	27,2
Poleskie . .	10,5	—	—	—	—	—	37,8
Wołyń . . .	7,5	—	—	--	16,0	23,5	1,8
Litwa Srodk.	5,4	—	—	—	—	—	19,4
Poznańskie .	6,7	7,5	2,9	7,7	15,4	4,8	—
Pomorskie .	4,2	—	3,7	1,0	8,7	11,0	—
Krakowskie .	4,4	15,3	15,5	9,1	1,3	1,1	—
Lwowskie .	6,8	20,7	23,5	10,6	6,6	—	—
Stanisławow.	4,8	9,4	6,5	4,2	3,5	9,8	2,3
Tarnopolskie	4,1	—	7,4	13,7	2,4	—	—
Śląsk . . .	1,0	23,6	—	—	—	—	—

Dla uplastycznienia obrazu łączymy 4 województwa b. Kongresówki bez Białostocczyzny, tę ostatnią z Litwą Srodkową i kresami wschodniemi porosyjskiemi, Galicję ze Śląskiem, Spisz, Orawę i Poznańskie z Pomorzem. Otrzymujemy obraz następujący; przypada na poszczególne dzielnice z pośród 100 km² powierzchni zaludnionej w stosunku:

Dzielnice	Ponad 140	100—140	75—99	50—74	35—49	Poniżej 35
Całe państwo	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Kongresówka bez Białostocczyzny .	23,5	40,5	53,7	36,6	12,8	—

Dzielnice	Ponad 140	100—140	75—99	50—74	35—49	Poniżej 35
Wojew. Białostockie i kresy porosyjsk.	—	—	—	25,5	60,5	97,7
Poznańskie i Pomorze . .	7,5	6,6	8,7	24,1	15,8	—
Galicja i Śląsk	69,0	52,9	37,6	13,8	10,9	2,3

ROZDZIAŁ IV.

Rozwój zaludnienia w różnych krajach.

Zanim przejdziemy do rozpatrywania rozwoju zaludnienia w Polsce, warto choć pobieżnie dać pogląd ogólny tego rozwoju w innych krajach. Uprzytomniając sobie owe 5 kategoryj zaludnienia współczesnego, o których była mowa, stwierdzamy, że przeciętne zaludnienie Europy w ciągu 19 go wieku wzrastało stopniowo i powoli z 18 na 1 km². w r. 1800 do 45 w r. 1900. Przed 100 laty kraje zamorskie były przeważnie zupełnemi puszczami; zaludnione poza Europą były tylko stare kraje Azji, Afryki: Chiny, Indje Wschodnie, Japonja, Egipt, Azja Mniejsza. Dat o tem zaludnieniu nie posiadamy. Ograniczamy się przeto do Europy. W r. 1800 najlepiej zaludnionemi krajami były: Włochy z 63 m. na 1 km.², Irlandja — 62, Anglja z Walją — 59, Holadja — 55, Francja — 51. Kraje te odpowiadały przeto zaludnieniu dzisiejszej Rumunji, a z ziem polskich — lepiej zaludnionym częściom Wołynia, Pomorza, gorzej zaludnionym częściom Poznańskiego; przeciętne zaludnienie Polski całej nie wiele jest lepsze od ówczesnego zaludnienia tych krajów zachodu. Na uwagę zasługuje

gęstsze ówczesne zaludnienie Irlandji, aniżeli Anglji. Zaludnienie w Irlandji aż do r. 1840 wznosiło się dosyć równomiernie z angielskiem do 97 m. na 1 km.^{2}, a od tego czasu stale spada, gdy równocześnie zaludnienie Anglji bardzo szybko się wznosi. Szkocja, przed 100 laty 3 razy słabiej od Irlandji zaludniona, wzrasta powoli, stopniowo; w r. 1840 jest nadal 3 razy słabiej od Irlandji zaludniona (wzrost z 20 do 33 na 1 km.^{2}); od tego jednak czasu różnica kurczy się szybko, w 10 lat później już jest tylko o połowę gorzej od Irlandji zaludniona (37 i 78); w okresie 1890 — 1900 zaludnienie Szkocji dorównywa i przegania Irlandję, która w dalszym ciągu się wyludnia.

Prócz wymienionych najgęściej zaludnionych w r. 1800 krajów czołowe miejsce należyć musiało do Belgji. Dokładne o niej daty posiadamy od chwili jej powstania politycznego — od r. 1830; jednak poprzednie jej zaludnienie musiało być znacznie większe od zaludnienia Holandji i Francji; musiało przenosić setkę na 1 km.^{2}

Jak widzimy, w ciągu stulecia znaczne zaszły przesunięcia we wzajemnym stosunku zaludnienia; najgęściej zaludnione były dawniej Włochy; dziś stanęły one w drugim rzędzie krajów pod tym względem, dorównywując Niemcom, które wówczas — z zaludnieniem czterdziestu kilku mieszkańców na 1 km.^{2}, ustępowały krajom zachodu. Wciągu 19-go wieku i Francja i Włochy nie dorównywują w szybkim wzroście Anglji; już w r. 1820 różnica pomiędzy temi krajami pozostaje znaczna: 80 m. na 1 km.^{2} w Anglji 96 — we Włoszech, zaledwię 56 — we Francji. W r. 1830 Belgja jest jedynym w swoim rodzaju krajem na świecie ze swym zaludnieniem 123 na 1 km.^{2};

do dziś nie dorównała jej Anglja; pomimo to oba te kraje wzrastają dosyć równomiernie. Szybko wzrastająca Holandja nie jest w stanie dorównać Anglji: przed 120 laty równe ich zaludnienie (55 i 59) równem w dalszym ciągu nie zostaje; dziś Holandja ze 171 m. na 1 km.^{2} pozostaje daleko poza Anglją, liczącą aż 240 m. na 1 km.^{2} Sama tylko Belgja z Anglją współzawodniczyć skutecznie nie przestaje.

Za temi trzema przodującemi krajami bardzo rozmaicie postępują inne — naczelne również w kulturze; przedewszystkiem rzuca się w oczy zmniejszanie się znaczenia Francji; w r. 1800 niewielka była różnica pomiędzy zaludnieniem Anglji (59), Włoch (63), i Francji (51). Szybki niebywale wzrost Anglji stwarza przepaść pomiędzy nią, a krajami pozostałemi; jednak Włochy wzrastają żwawo, Francja — bardzo powoli; różnica między niemi wzrasta; dziś — to zgoła odmienne kraje — z zaludnieniem 121 i 74 na 1 km.^{2}. I nie było momentu zwrotnego w powstaniu tej różnicy; zwiększała się ona stopniowo, z roku na rok, z dziesięciolecia na dziesięciolecia. To samo dotyczy Niemiec: ich zaludnienie w r. 1800 — z górą 40 na 1 km.^{2} — ustępowało Francji, przypominało dzisiejszą Hiszpanję. Dziś — przeciętne zaludnienie Niemiec — równe jest przeciętnemu zaludnieniu Włoch. Przed 120 laty 25-io miljonowej ludności terytorjum przedwojennych Niemiec przeciwstawiała się 29-io miljonowa ludność Francji; w dobie przedwojennej — 39-io miljonowej Francji przeciwstawiały się 65-io miljonowe Niemcy. Wojna nieznacznie te stosunki przeobraziła a przesunięcie na niekorzyść Francji jest tak kolosalne że równoznaczne z przewrotem we wzajemnem ustosunkowaniu sił.

Podobne w słabszym stopniu przesunięcie zaszło w stosunku Austrji do terytorjum późniejszych Niemiec: w r. 1800 terytorja te były mniej więcej jednakowo zaludnione (44 i 46 m. na 1 km.^{2}), aż do r. 1840 większej różnicy we wzroście obu krajów nie było (56 i 61); od tego czasu linje rozwojowe cokolwiek rozchodzić się zaczynają; różnica wzrasta bardzo powoli i w r. 1900 wynosi już 17 m. na 1 km.^{2} (87 i 104), w r. 1910 zaś wytwarza się już poważna różnica (95 i 120 m. na 1 km.^{2}).

Austrję w zaludnieniu dogoniła nasza Kongresówka, której wzrost upodobnić można tylko do wzrostu innych krajów czysto słowiańskich — Rosji i Bałkanu. Słaby wzrost słowiańskiej w znacznym stopniu byłej monarchji Habsburskiej jest w ścisłym związku z niesłychanie rozrosłą w dobie przedwojennej emigracją Słowian austrjackich, przedewszystkiem Polaków i Rusinów, do Ameryki. Wzrost Kongresówki w ciągu 19 wieku z 20 m. na 1 km.^{2} do 95 jest zupełnie niebywały. W r. 1816 zaludnienie Kongresówki odpowiada przeciętnemu zaludnieniu Europy, również zaludnieniu Szkocji, Hiszpanji. Od r. 1880 Kongresówka dorównywa zaludnieniu Szwajcarji (63 i 64), znacznie przegania Szkocję, Hiszpanję, Węgry; około r. 1897 jej zaludnienie staje się wyższem od zaludnienia Francji.

ROZDZIAŁ V.

Rozwój zaludnienia w Polsce. Rozwój w 19 wieku; w okresie 1911—21.

Przechodzimy do rozważań nad rozwojem zaludnienia w dzielnicach polskich. W skład Polski dzisiejszej weszły różne prowincje państw zaborczych; poniżej podajemy te prowincje, które z Polską mają związek historyczny lub etnograficzny.

Zaludnienie na 1 km.²

Rok	Kongresówka	Litwa[1]) i Białoruś	Ruś[2])	Galicja	Śląsk Cieszyński	Poznańskie	Prusy Zachod.	Śląsk Górny
1913	106	43	77					
1910/1	101	42	75	102	196	72	67	167
1897/1900	76	33	58	93	166	65	61	141
1890	65	32[3])	56[3])	84	133	61	56	119
1880	58	25[4])	42[4])	76	119	59	55	109
1870	49	20	35	69[5])	105[5])	55[6])	52[6])	99[6])
1860	39				86[7])	53[8])	46[8])	86[8])
1846	39	17	29	61	92[9])	47	40	73
1831	31			54		36	31	56
1816	22	16	22	47		28	22	40

---

[1]) Gubernja Wileńska, Kowieńska, Grodzieńska, Mińska, Mohylowska, Witebska.

[2]) Wołyń, Podole, Kijowska.

[3]) r. 1894. [4]) r. 1882. [5]) 1869. [6]) 1871. [7]) 1857. [8]) 1861. [9]) 1842.

Z tablicy stwierdzamy, że w ciągu całego 19-o wieku Galicja była daleko gęściej zaludniona od innych dzielnic, z wyjątkiem obu części Śląska. Różnica jednak pomiędzy zaludnieniem Galicji i Kongresówki stopniowo się zmiejszała do r. 1897; od tego czasu wskutek szybkiego wzrostu Kongresówki różnica topnieje i właśnie w dobie przedwojennej—w r. 1913 po raz pierwszy stwierdzić można, że zaludnienie Kongresówki stało się równe, jeżeli nie większe od zaludnienia Galicji. Zato Galicja wzrasta szybciej od Poznańskiego i Prus Zachodnich; różnica pomiędzy zaludnieniem tych dzielnic wzrasta od r. 1846; (w okresie 1831 — 1846 różnica się zmniejszyła). W r. 1816 Kongresówka była tak samo zaludniona jak Prusy Zachodnie, a nieco gorzej od Poznańskiego. Taki sam stosunek zachował się prawie do r. 1880. Od tego czasu wzrost ludności Kongresówki jest większy; zwłaszcza zaś szereg lat przedwojennych wysunął Kongresówkę pod względem zaludnienia znacznie dalej od ziem b. zaboru pruskiego, które tem samem z dzielnic Polski etnograficznej stają się najgorzej zaludnionemi.

Śląsk Górny przed 100 laty gorzej był od Galicji zaludniony (40 i 47 na 1 km.^{2}); jednak wzrost zaludnienia Galicji był powolny; już w r. 1831 stwierdzamy nieznaczną przewagę Górnego Śląska (56) nad Galicją (54); przewaga ta szybko rośnie w związku z wzrostem przemysłu Śląskiego. Śląsk Cieszyński od r. 1840 był lepiej zaludniony od Górnego; lepsze to zaludnienie z pewnemi wahaniami (ok. r. 1860) stwierdzamy i w dobie przedwojennej. Obydwie części Śląska wzrastają w ludność tak szybko, jak żadna dzielnica rozpatrywanego kompleksu.

Litwa i Białoruś z jednej strony, Ruś — z drugiej przed 100 laty dosyć były podobnie do Kongresówki zaludnione, niewielka pomiędzy Litwą a tamtemi dzielnicami była różnica. Jednak Litwa i Białoruś wzrastały bardzo powoli, Ruś — dużo szybciej, a Kongresówka daleko szybciej od Rusi; dziś pomiędzy temi dzielnicami stwierdzamy kolosalną różnicę: Litwa i Białoruś — to dzielnice słabego zaludnienia, Kongresówka — zaludnieniem upodabnia się do krajów uprzemysłowionych, przodujących w cywilizacji.

Ostatnie dziesięciolecie—wojna — sprawiły wyludnienie się znaczne całego świata, a z nim razem i Polski. Spis dokonany w d. 30 września 1921 r. wykazał na terytorjum spisowem (bez Śląska Górnego i Litwy Środkowej) 25 406 103 ludzi, gdy według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, przed 10-ciu laty ludność tego samego obszaru wynosić miała 27 357 923, ubyło przeto 1 951 820 osób; jeśli przeto liczbę ludności z r. 1911 przyrównamy do 100, to w r. 1921 stosunek ten wyrazi się przez 93.

Jednak w poszczególnych dzielnicach zmiany nie są równomierne. Przytaczamy poniżej obliczenia stosunkowe liczby ludności z r. 1921 przy przyrównaniu tej liczby w r. 1911 do 100.

Dla poszczególnych województw, a w dalszym ciągu dla powiatów:

Cały obszar spisany — 93.

Województwo	Warszawskie	84
„	Łódzkie	87
„	Kieleckie	92
„	Lubelskie	83
„	Białostockie	89

Województwo	Poznańskie	100
„	Pomorskie	95
„	Krakowskie	97
„	Lwowskie	95
„	Stanisławowskie	88
„	Tarnopolskie	88
Śląsk	Cieszyński (część przyznana Polsce)	102

Stwierdzamy bardzo słaby przyrost ludności jedynie tylko na Śląsku Cieszyńskim. Wzrost tak nieznaczny w ciągu lat 10 (w stosunku 100 do 102) równoznaczny jest zastojowi.

Zastój również stwierdzamy dla Poznańskiego, w którem również działań wojennych nie było. Naogół dzielnice zachodnie i południowe, gęściej zaludnione, mniej ucierpiały od wschodnich i północnych, zaludnionych gorzej, a więc na Śląsku—dzielnica kresowa południowo-zachodnia—stwierdzamy słaby przyrost ludności; w województwie Krakowskiem — ubytek niewielki, w stosunku 100 do 97, we Lwowskiem — większy, w stosunku do 95, dalej na wschód w Galicji—jeszcze większy, w stosunku do 88.

W Kongresówce również najmniej ucierpiało województwo Kieleckie, graniczące bezpośrednio ze Śląskiem i Krakowskiem: ubytek w stosunku 100 do 92; województwo Łódzkie wykazuje już stosunek 100 do 87, a Mazowsze z Warszawą — do 84; Wschodnia Kongresówka — Lubelszczyzna do 83.

Województwa Białostockiego nie należy zestawiać z pozostałemi rozpatrywanemi obecnie; składa się bowiem w części nieznacznej z powiatów byłej Kongresówki, a natomiast w znaczniejszej — z powiatów wschodnich, dla których ludność podano nie

z r. 1911, lecz z r. 1919; od tego zaś czasu ludności przeważnie przybyło; tak więc przy przyrównaniu do 100 ludności z r. 1919 wyniki spisu w województwach wschodnich przedstawiają się w r. 1921, jak poniżej:

Województwo	Nowogródzkie	106
„	Poleskie	115
„	Wołyńskie	99

Stwierdzamy naogół wzrost ludności na wschodzie w dwuleciu ostatniem, na Wołyniu tylko—zastój.

W poszczególnych powiatach przyrost ten przedstawia się, jak następuje. Wzrosła ludność w 24 powiatach, mianowicie w porządku zmniejszającego się wzrostu:

(Nazwy powiatów dla skrócenia podajemy według nazw miast powiatowych).

1) Ostrów w Pozn.	109	13. Koźmin (Pozn.)	103
2) Strzelno „	106	14. Wągrowiec „	103
3) Śmigiel „	106	15. Częstochowa	102
4) Jarocin „	105	16) Mogilno (Pozn.)	102
5) Kościan „	105	17) Pleszew „	102
6) Poznań (bez miasta)	105	18) Tuchola (Pomorze)	102
7) Puck (Pomorze)	105	19) Wąbrzeźno „	102
8) Chrzanów (Galicja)	05	20) Piotrków	101
9) Ostrzeszów (Pozn.)	104	21) Gniezno	101
10) Witkowo „	104	22) Gostyń (Pozn.)	101
11) Września	104	23) Wieliczka	101
12) Oświęcim (Galicja)	104	24) Lubawa (Pomorze)	101

Stwierdzamy przeto wzrost w Kongresówce w dwóch powiatach z większemi miastami (Piotrków, Częstochowa); w Galicji — w 3 powiatach Zagłębia Krakowsko-Chrzanowskiego (Chrzanów, Oświęcim, Wieliczka); poza tem w 15-u powiatach po-

znańskich i 4-ch pomorskich. W Poznańskiem wzrost słaby stwierdzamy na południu, oraz na wschodzie — na pograniczu z Kongresówką; najbardziej wzrósł podkaliski powiat Ostrowski.

Ludność nie wzrosła i nie skurczyła się w 5-iu powiatach Poznańskich (Kępno, Leszno, Śrem, Środa i Żnin), w 1-ym Pomorskim (Gniew), oraz w dwóch galicyjskich (Podgórze i Przeworsk); ogółem w 8-iu powiatach.

Ogółem przeto zaledwie w 32 powiatach ludność się skurczyła; nie uwzględniamy powiatów w województwach wschodnich; bowiem daty porównawcze, jak wspomniano, posiadamy dla nich z r. 1919, a nie z 1911 r.; i w stosunku do ludności z r. 1919 powiaty te wzrosły; daty ich jednak dotyczące nieuzgodnione są z datami z pozostałych części Rzeczypospolitej.

W pozostałych przeto poza wymienionemi 32-u powiatami okolicach ludność się skurczyła; jednak skurczenie to było większe lub mniejsze; mianowicie miast stanowiących odrębne powiaty tu nie uwzględniamy; będą bowiem rozpatrzone odrębnie. Skurczenie było największe w powiecie Łódzkim poza Łodzią; stosunek skurczenia się wynosi 50 do 100; pozostaje to w związku z wcieleniem do m. Łodzi ogromnych jego przedmieść, poprzednio zaliczanych do ludności powiatu. Potem największe skurczenie stwierdzamy na kresach byłej Kongresówki: w pow. Bielskim Podlaskim w stosunku 100 do 61, we Włodawskim do 62, w Suwalskim — 63, Chełmskim i Przasnyskim—67, Augustowskim i Sejneńskim—do 68, Hrubieszowskim—do 71; takież samo skurczenie się stwierdzamy i we wschodnio-ga-

licyjskim podkarpackim powiecie Dolińskim. Niewiele mniej — w stosunku 100 do 75 zmniejszyła się ludność w pow. Biłgorajskim, oraz w Warszawskim — bez miasta; to ostatnie skurczenie się jest równie, jak i w pow. podłódzkim, pozorne; wynika z wcielenia do miasta w okresie rozpatrywanym gmin podmiejskich, zaliczanych dawniej do powiatu. Ogółem przeto mamy w zachodniej części państwa (t. j. bez ziem porosyjskich poza Kongresówką) 12 powiatów, w których zmniejszenie się ludności przenosi 25%. Stwierdzamy, że poza Kongresówką, jeden tylko taki jest powiat. Największe wyludnienie dotknęło Kongresówkę, Galicję dotknęło ono mniej, Poznańskiego prawie nie tknęło.

Skurczenia ludności w stosunku od 76 — 80 do 100 doznały poniższe powiaty:

76/100	77	78	79	80
Mława	Płońsk	Konin	Kolno	Błonie
Słupca		Ostrołęka		Koło, Płock
Tomaszów Lub.		Wys. Mazowieckie		Szczuczyn

Stwierdzamy same tylko powiaty z Kongresówki, a przytem z pośród 23 najbardziej w tej dzielnicy wyludnionych powiatów zaledwie 6 leży na lewym gęsto zaludnionym brzegu Wisły, a w tej liczbie 2 wielkomiejskie (podwarszawski i podłódzki) oraz sąsiadujący z pow. Warszawskim gęsto zaludniony pow. Błoński. Oznacza to zastój w rozwoju i wzroście wielkomiejskości w rozpatrywanym okresie. Pomimo to jednak gęsto zaludniony południowy zachód dzielnicy przez wyludnienie ogólne stosunkowo mniej został tknięty, niż słabo zaludniony północny wschód Kongresówki.

Wyludnienie w stopniu 81—85 do 100 dotknęło 17 powiatów Kongresówki i 8 powiatów Galicji, mianowicie:

81/100	82	83	84	85
Sierpc	Ciechanów	Łomża	Mińsk Maz.	Rypin
Łęczyca	Radzyń	Lubartów	Łask	Lublin b. m-ta
Sandomierz	Łomża	Węgrów	Turek	Puławy
Konstantynów Podl.			Pińczów	Sanok
	Bohorodczany		Borszczów	Nadwórna
			Brody	Stanisławów
			Buczacz	Zborów

Wymienione powiaty galicyjskie z poprzednio wymienionym powiatem Dolińskim należą do najbardziej wyludnionych; leżą wszystkie na wschodzie i przeważnie na Podkarpaciu. Wymieniamy dalej powiaty, tknięte poważnem wyludnieniem w stosunku 86 — 90 do 100:

86/100	87	88	89	90
Pułtusk	Maków	Nieszawa	Grójec	Radzymin
Wieluń	Sieradz	Olkusz	Radom	Skierniewice
Kozienice		Stopnica		Włocławek
Garwolin		Sokołów		Brzeziny
				Opoczno
				Krasnystaw
				Łuków
			Bydgoszcz bez m-ta	
			Chodzież	Wyrzysk
			Grudziądz bez m-ta	
		Nisko		
Trembowla	Skole	Rohatyn	Stary Sambor	Gródek
		Husiatyn	Sniatyń	Kałusz
		Skałat	Podhajce	Kosów
		Tarnopol		Stryj
		Zaleszczyki		Tłumacz
		Zbaraż		Brzeżany
				Czortków
			Kamionka	Strumiłowa

Najwyższe wyludnienie w dzielnicy po pruskiej dotknęło pograniczne okolice Wyrzyska, Chodzieży, nadto Bydgoszczy i Grudziądza.

W Galicji wymienione powiaty, należące do gorzej wyludnionych, leżą na wschodzie i w znacznej części na Podkarpaciu.

Inne, niewymienione powiaty wyludnione zostały słabo — poniżej 10%; mamy tu jednak 18 powiatów Kongresówki, 24 powiaty popruskie i 49 powiatów poaustrjackich; wymieniamy je, podając stopień wyludnienia:

91/100	92	93
Rawa	Kutno	Ostrów Łomż.
Opatów	Kalisz	
Włosczowa	Końskie	
Janów Lub.		
Toruń bez m-ta.	Międzychód	Czarnków
		Kościerzyna
Brzesko	Dąbrowa Gal.	Tarnów
Spisz—Orawa	Jarosław	Tarnobrzeg
Żywiec	Peczeniżyn	Żółkiew
Kolbuszowa		Żydaczów
Sokal		
Horodenka		
Przemyślany		
Złoczów		

94	95	96
	Gostynin	Lipno
	Radomsko	Kielce
	Będzin	Siedlce
	Miechów	
	Zamość	
Szubin	Krotoszyn	Nowy Tomyśl
Chełmno	Rawicz	Brodnica

94	95	96
Sępolno		Chojnice
Swiecie		
	Bochnia	
	Gorlice	
Biała Gal.	Mielec	Kraków bez m-ta
Ropczyce	Myślenice	Limanowa
Wadowice	Ciszanów	Brzozów
Drohobycz	Lisko	Mościska
Jaworów	Łańcut	
Radziechów	Przemyśl	
	Rudki	
	Kołomyja	

97	98	99
Iłża		
Jędrzejów		
	Grodzisk Pozn.	Oborniki
Odolanów	Inowrocław	Szamotuły
Wolsztyn	Kartuzy	Działdowo
	Starogard	
	Tczew	
	Wejherowo	
Grzybów		Nowy Sącz
Jasło	Bóbrka	Lwów bez m-ta
Nowy Targ	Dobromil	Rawa Ruska
Pilzno	Sambor	Rzeszów
Krosno		
Strzyżów		
Turka		

ROZDZIAŁ VI.

Rozwój miast w okresie 1911—1921.

Wyludnienie tknęło w znaczniejszym stopniu wioski, niż miasta. O ogóle miast dotychczas dokładnych wiadomości, wynikających ze spisu, niema.

Podajemy natomiast rezultaty spisu z r. 1921 w większych miastach w zestawieniu z liczbami ludności tych miast w czasach dawniejszych. Ogłoszono mianowicie odpowiednie wiadomości o 49 większych miastach; podajemy ich ludność w tysiącach okrągłych, przyjmując niepełne tysiące, od 500 poczynając, za tysiące pełne, a nie uwzględniając tysięcy niepełnych poniżej 500. Dla zestawienia podajemy liczbę ludności miast w czasach dawniejszych. Układ miast w porządku zmniejszającej się ludności w r. 1921.

	Ludność w tysiącach				
	30 IX 1921	1914[1])	1897—1900[2])	1858[3])	1827[4])
1) Warszawa	931	895	684	158	131
2) Łódź	452	424	314	26	3
3) Lwów	219	206	160	70	
4) Kraków	182	176	91	41	

[1]) Daty G. Urz. Statyst. [2]) Dla b. zaboru rosyjskiego daty spisu 1897 r., dla pozostałych zaborów — daty spisu z grudnia 1900 [3]) Dla b. Kongresówki daty Wolskiego z kalendarzy Obserw. Astron. w Warsz., dla Kresów Wschodnich — Stopiańskij (9 gubernij zapadno-ruskago kraja z roku 1860/63, Petersburg 1866; dla innych daty spisu. [4]) Dla b. Kongresówki — Rodecki.

	39 IX 1921	1914	1897—1900	1858	1827
5) Poznań	170	157	117	51	
6) Lublin	100	65	50	16	13
7) Bydgoszcz	88	96	52	22	
8) Sosnowiec	86	102			
9) Częstochowa	82	75	45	9	6
10) Białystok	77	76	66	17	
11) Radom	62	44	30	8	4
12) Przemyśl	55	54	46	10	
13) Kalisz	45	54	24	12	12
14) Kielce	41	32	23	4	4
15) Piotrków	41	40	31	10	5
16) Włocławek	40	36	23	6	4
17) Dąbrowa Górnicza	40	24			
18) Kołomyja	40	43	34	15	
19) Toruń	39	46	31	16	
20) Tarnów	35	37	31	8	
21) Grodno	35	59	47	20	
22) Grudziądz	34	40	33	13	
23) Siedlce	31	27	26	7	4
24) Tarnopol	31	34	30	17	
25) Równe	30	32	25	6	
26) Pabjanice	30	41	37	4	1
27) Tomaszów Rawski	29	29	21	5	lasy
28) Zawiercie	29	28			
29) Stanisławów	28	33	30	13	
30) Będzin	28	49	24	2	2
31) Stryj	27	31	23	9	
32) Drohobycz	27	35	19	11	
33) Nowy Sącz	26	25	16	9	
34) Rzeszów	26	24	15	7	
35) Gniezno	26	25	22	9	
36) Płock	26	36	27	13	9
37) Inowrocław	25	26	26	7	
38) Pińsk	23	38	28	11	
39) Łomża	23	26	26	6	3
40) Łuck	21	24	16	11	
41) Zgierz	21	21	19	8	5
42) Żyrardów	21	31	22		
43) Jarosław	20	24	23	9	

	30 IX 1921	1914	1897—1900	1858	1827
44) Bielsk Cieszyński	20	19			
45) Sambor	20	20	17	11	
46) Zduńska Wola	19	25	16	6	3
47) Suwałki	17	27	22	11	4
48) Krzemieniec	16	24	18	11	
49) Cieszyn	15	16	19	8	

W wyszczególnieniu powyższem nie uwzględniono miast górnośląskich i Litwy Środkowej.

Badanie powyższej tabeli doprowadzić może m. i. do następujących wyników:

Ludność całego obszaru, ulegającego spisowi, wynosiła w d. 30 września 1921 r. 25406103 mieszkańców, gdy w r. 1911 według dat Głównego Urzędu Statystycznego — 27357923; z każdych przeto 100 mieszkańców z przed lat 10-ciu pozostało się tylko 93. Warto się przyjrzeć, czy i w jakiej mierze poszczególne wymienione miasta podobnej ewolucji uległy.

Podzielimy przeto wymienione 49 znaczniejszych miast na 3 kategorje: miasta, które w dziesięcioleciu ostatniem wzrosły, miasta, które się wyludniły, wreszcie miasta, których liczba ludności nie uległa zmianie.

Do tej ostatniej kategorji należą: Tomaszów Rawski, Zgierz, Sambor; zaliczymy tu jeszcze i miasta, których liczba ludności bardzo nieznacznym uległa zmianom, a więc ludność Białegostoku (77 — 76 tysięcy), Przemyśla (55—54 tysięcy), Piotrkowa (41—40 tys.), Zawiercia (29 — 28 tys.), Nowego-Sącza (26 — 25 tys.), Gniezna (26 — 25 tys.), Inowrocła-

wia (25 — 26 tys.), Bielska Cieszyńskiego (20 — 19 tys.), wreszcie Cieszyna (15 — 16 tys.) [1])

Otrzymujemy przeto na ogólną liczbę 49-ciu rozpatrywanych znaczniejszych miast 12 miast, w których liczba ludności uległa pomimo przeżytych w rozpatrywanem dziesięcioleciu nadzwyczajnych wstrząśnień bardzo nieznacznym wahaniom; z liczby tych 12-tu miast 5 aż leży w dzielnicach poaustrjackich, dwa w popruskich, pięć w porosyjskich. Z tych 5-ciu miast porosyjskich zdawna zastojem w rozwoju odznaczał się Piotrków oraz podłódzki Zgierz — miasto, które niegdyś dla Łodzi stanowiło rodzaj pewnego centrum, a w ostatnich dziesięcioleciach ubiegłego wieku wzrastać przestało przy równoczesnym silnym rozwoju okolicy położonej zarówno na południowy zachód od Łodzi (Pabjanice — Zduńska Wola), jak i okolicy na północny wschód (Brzeziny — Tomaszów); ten zastój w rozwoju okolic Zgierza i Ozorkowa wysoce jest charakterystyczny przy analizie procesu rozrostu okręgu podłódzkiego.

Pozostaje 37 znaczniejszych miast, które uległy wzrostowi lub wyludnieniu. Miast, które w dziesięcioleciu rozpatrywanem wzrosły, jest 15; pozostałe 22 miasta się wyludniły.

Podajemy poniżej wykaz tych 15 miast, które wzrosły, z oznaczaniem stopnia wzrostu, przyjmując ludność z r. 1911 za 100; miasta w porządku zmniejszającego się wzrostu:

---

[1]) Niektóre z tych miast, np. Białystok uległ rozszerzeniu terytorjalnemu, to też stwierdzić należy jego wyludnienie się.

1)	Dąbrowa Górnicza	167
2)	Lublin	154
3)	Radom	141
4)	Kielce	128
5)	Grodno	125 od r. 1919
6)	Siedlce	115
7)	Włocławek	111
8)	Pińsk	110 od r. 1919
9)	Częstochowa	109
10)	Poznań	108
11)	Rzeszów	108
12)	Łódź	107
13)	Lwów	106
14)	Warszawa	104
15)	Kraków	103

W zestawieniu powyższem zwraca uwagę co następuje: wielkie miasta wzrosły bardzo słabo.

Powierzchnia Warszawy, Łodzi w okresie rozpatrywanym bardzo poważnie się zwiększyła, wskutek dokonanego przez okupantów niemieckich wcielenia gmin podmiejskich do miasta. To też stwierdzić należy wyludnienie się tych miast, pomimo że liczby wykazują nieznaczny ich wzrost.

Stwierdzamy przeto niewątpliwy wybitny zastój we wzroście wielkomiejskości. Fakt ten wyda się dla laików zadziwiającym, niezrozumiałym wobec głodu mieszkaniowego właśnie w tych miastach rozpanoszonego. Na brak mieszkań w dobie powojennej narzekają wielkie miasta całego świata; jego przyczyna — nie we wzroście ludności, lecz w zmianie struktury ludności pod względem wieku: dawniej — dużo było dzieci, potrzeby mieszkaniowe przeto mniejsze; dziś — dzieci jest o wiele mniej, wzrosła liczba dorosłych, którzy własnego kąta potrzebują. Ogólna ta przyczyna głodu mieszkaniowego na gruncie

Warszawy potęguje się jeszcze mnóstwem lokali, zajętych przez biura i urzędy, poselstwa i wojsko — okoliczności wynikające z przeobrażenia się miasta z prowincjonalnego w stołeczne przy równoczesnym zupełnym zaniku ruchu budowlanego.

Nadto w zestawieniu powyższem wysoce charakterystyczny jest bardzo poważny, ogromny, jak na okoliczności wojenne, wzrost miast byłej okupacji austrjacko-węgierskiej; przewodzi we wzroście Dąbrowa Gornicza, przemianowana w r. 1915 przez władze okupacyjne na miasto; dalej bardzo poważny wzrost Lublina — miasta, które za okupacji odgrywało rolę małej stolicy; również Radom, w którym ulokowały władze okupacyjne Dyrekcję Kolejową, wzrósł bardzo poważnie; Kielce — miasto przemianowane przez władze polskie na miasto wojewódzkie—również stosukowo jak na ciężkie czasy wzrosło. Słowem, rosły miasta południa Kongresówki

Znak zapytania postawićby należało nad wzrostem Grodna i Pińska: Główny Urząd Statystyczny ludność ich podaje dla r. 1919 nie dla r. 1911; tymczasem „obzory“ gubernatorskie z r. 1911 ludność ich ustalają na 59 i 38 tysięcy. Kresowe te miasta nie wzrosły, lecz uległy kolosalnemu wyludnieniu: Grodno z 59 do 28 tysięcy; Pińsk z 38 tysięcy do 21.

Umiarkowanym wzrostem odznaczyły się Siedlce (w stosunku 100 do 115), Włocławek (111), Częstochowa (109).

Przechodzimy do kategorji 22-ch miast, które uległy wyludnieniu; wymieniamy je w porządku zmniejszającego się wyludnienia w stosunku do liczby ludności z r. 1911, którą przyjmujemy za 100.

1)	Będzin	57	12)	Sosnowiec	84
2)	Równe	60	13)	Toruń	85
3)	Suwałki	63	14)	Grudziądz	85
4)	Krzemieniec	67	15)	Stanisławów	85
5)	Żyrardów	68	16)	Stryj	87
6)	Płock	72	17)	Łuck	87
7)	Pabjanice	73	18)	Łomża	88
8)	Zduńska Wola	76	19)	Tarnopol	91
9)	Drohobycz	77	20)	Bydgoszcz	92
10)	Kalisz	83	21)	Kołomyja	93
11)	Jarosław	83	22)	Tarnów	95

Najbardziej wyludnił się Będzin: ze 100 mieszkańcow z przed 10-ciu laty pozostaje w nim tylko 57; oba miasta Zagłębia, które przebyły okupacje niemiecką — Będzin i Sosnowiec — wyludniły się w przeciwstawieniu do Dąbrowy Górniczej, której wzrost (100 do 167) jest największym wśród miast rozpatrywanych.

Poza Będzinem największe wyludnienie dotknęło miasta kresowe: Równe, Suwałki, Krzemieniec. (100 do 60, 63, 67.). Znaczne wyludnienie Żyrardowa (100 do 67) i Kalisza (do 83) ma swą przyczynę w katastrofach, jakie dotknęły oba te miasta w samym początku wojny; oba jednak dosyć szybko do siebie przychodzą.

Wyludnienie Pabjanic, Zduńskiej Woli (100 do 73 i 76) jest wybitnem znamieniem ciężkich wojennych czasów; okolice te i miasta, na południowy zachód od Łodzi leżące, w dobie przedwojennej najszybszemu ulegały wzrostowi w przeciwieństwie do pozostających w zastoju Zgierza i Ozorkowa; katastrofa wojenna wyludniła te szybko wyrosłe miasta, a Zgierz, jak dawniej małym ulegał ruchom, tak i w ostatniem dziesięcioleciu nie zmienił się.

Dosyć było znaczne wyludnienie również szeregu miast prowincjonalnych, nietkniętych dotychczas przez rozwój nowoczesnych sił wytwórczych, jak Płock (100 do 72), Łomża (do 88), a nadto kilku miast galicyjskich (Drohobycz 100 do 77, Jarosław do 83, Stanisławów do 85, Stryj do 87). Z większych miast Galicji, (nie licząc Lwowa i Krakowa) wyludniły się mniej lub więcej wszystkie z wyjątkiem jednego tylko Rzeszowa, który wzrósł w stosunku 100 do 108.

Rozpatrywane 49 miast liczą dziś 3,534,000 mieszkańców, a przed 10-ciu laty liczyły 3,521,000; stosunek wzrostu przedstawia się przeto jak 100 do 100,4; stwierdzamy przeto zjawisko dla rozwoju ludności niezmiernie charakterystyczne: przy powszechnem wyludnieniu się kraju całego większe miasta jednak naogół wyludnienia nie wykazują; ludność kraju skurczyła się w stosunku 100 do 93, ludność miast większych wzrosła nieco w stosunku 100 do 100.4

Przed 10-ciu laty ludność rozpatrywanych 49-u większych miast stanowiła 12,9% ludności dzisiejszego państwa; dziś ludność ta stanowi 13,9%.

Znaczenie przeto życia miejskiego w kraju podniosło się, rola miast większych wzrosła; katastrofy przeżyte nie były w stanie zatamować skłonności naturalnej miast do rozszerzania sfery swych wpływów.

Wzrosło również znaczenie wielkomiejskości; jeśli za wielkie miasto uznamy miasto liczące 100 i więcej tysięcy mieszkańców, to dziś miast takich Rzeczpospolita liczy 6 (Warszawa, Łódź, Lwów, Kraków, Poznań, Lublin); przed 10-ciu laty liczba ta również wynosiła 6 (nie było Lublina, ale za to był Sosnowiec).

Ludność tych miast, liczących 100 i więcej tysięcy mieszkańców, wynosiła przed 10 ciu laty 1,960,000 a dziś wynosi 2,039,000. Stanowiło to w stosunku do całej ludności z przed 10-ciu lat 7,2%, a dziś stanowi 8,0%; wzrost tych wielkich miast wyraża się stosunkiem 100 do 104.

Jakkolwiek przeto zaznaczyliśmy powyżej względnie słaby wzrost miast wielkich, pomimo to jednak stwierdzamy wzrost roli wielkomiejskości w państwie, wzniesienie się o 0,8% odsetka ludności wielkomiejskiej, pomimo wysoce nienormalnych, katastrofalnych wprost czasów.

Wielkomiejskość ta jest w stanie dalszego rozwoju; prócz szeregu miast górnośląskich, tu nieuwzględnionych, mamy kilka miast, jak Bydgoszcz, Sosnowiec, Częstochowa, które w czasie najbliższym do rzędu miast o liczbie ludności przeszło 100 tysięcy liczących zaliczać się będą i w których tętno życia wielkomiejskiego ma wszelkie widoki poważnego rozwoju.

ROZDZIAŁ VII.

Wędrówki; ich wpływ na rozwój ludności.

Badania nad wędrówkami wewnętrznemi w Polsce niemal zupełnie są zaniedbane. Posiadamy w tej materji wiadomości ogólne o wielkim stosunkowo wzroście miast, często kosztem wzrostu wsi się odbywającym. *Exodus ruralis* — owo tak powszechnie dające się zauważyć zjawisko nie pozostało obcem naszemu krajowi. Pewne światło na rozmiary tego zjawiska możemy otrzymać na podstawie obliczeń ludności z ksiąg ludności stałej i niestałej. Mianowicie, skoro ludność obecna w pewnej miejscowości jest w niej zapisana, jako ludność stała, wynika stąd, że nie ruszała się z miejsca, natomiast ludność obecna zapisana jako niestała — to wędrownicy z innych okolic. Podajemy poniżej daty Warszawskiego Komitetu Statystycznego, niestety, mało wiarogodne, dla r. 1890 i 1909; lata te wybieramy dlatego, że r. 1890 datuje pierwsza odpowiednia publikacja wymienionego źródła, zaś r. 1909 — ostatnia; z porównania dat jesteśmy w stanie nabyć wyobrażenia o zmianach w rozmiarach wędrówek wewnętrznych w Kongresówce w okresie 1890—1909.

Ludność Kongresówki wynosiła w roku

	1909	%	1890	%
Ludność cała — cywilna	11 935 000	100,0%	8 257 000	100,0
W tej liczbie: stała, to znaczy osiadła w miejscu przynależności	9 624 000	80,6	7 510 000	91,0
niestała	2 311 000	19,4	747 000	9,0
Ludność wsi cała cywilna	8 283 000	100,0		
W tej liczbie: stała	7 258 000	87,6		
„ „ niestała	1 025 000	12,4		
Ludność miasteczek cała cywilna	1 037 000	100.0		
W tej liczbie: stała	914 000	88,1		
„ „ niestała	123 000	11,9		
Ludność wsi i miasteczek cała cywilna	9 320 000	100,0	6 792 000	100,0
W tej liczbie stała	8 172 000	87,7	6 435 000	94,7
„ „ niestała	1 148 000	12,3	357 000	5,3
Ludność 115 miast (bez Warszawy) cała cywilna	1 851 000	100,0	1 021 000	100,0
W tej liczbie: stała	1 166 000	63,0	840 000	82,3
„ „ niestała	685 000	37,0	181 000	17,7
Ludność Warszawy cała cywilna	764 000	100,0	444 000	100,0
W tej liczbie: stała	286 000	37,4	235 000	52,9
„ „ niestała	478 000	62,6	209 000	47,1

Stwierdzamy przeto dla Kongresówki niezmierny wzrost wędrówek w rozpatrywanym okresie. W r. 1890 zaledwie 9% ludności nie mieszkało

w gminie swej przynależności, która w przytłaczającej większości wypadków jest gminą urodzenia; w r. 1909 już blisko piąta część ludności (19,4%) mieszka w innej gminie; na wsi odsetek ludności niestałej wzrósł z 5,3% do 12 3%, w miastach — z 17,7% do 37%, a w Warszawie z 47,1% do 62,6%.

W poszczególnych byłych gubernjach stosunki te przedstawiają się w sposób następujący; % ludności niestałej wynosił:

B. gubernje	R. 1909	R. 1890
Warszawska bez m. Warszawy	24,7	10,9
Kaliska	11,0	4,6
Piotrkowska	34,2	15,8
Radomska	11,9	3,3
Kielecka	9,4	4,2
Lubelska	11,1	6,7
Siedlecka	8,2	2,8
Łomżyńska	7,8	3,1
Płocka	12,5	7,3
Suwalska	6,1	2,6
M. Warszawa	62,6	47,1
Cała Kongresówka	19,4	9,0

Jak widzimy, w czasach względnie niedawnych ludzie byli stosunkowo mało ruchliwi: rodzili się, żyli i umierali w wiosce lub okolicy rodzinnej; dziś stosunki te wielkim uległy zmianom: zwłaszcza ludność miejska — to wędrownicy; ale ruch wychodźczy ogarnia i wioski oddalone; wszędzie odsetek ludności niestałej bardzo pokaźnie się podniósł, ale najbardziej ruch ten zaznaczył się w okolicach podmiejskich i podwielkomiejskich.

W Galicji na 100 mieszkańców ludności obecnej przypadało na urodzonych:

w gminie pobytu	78,4%
w innej gminie tegoż powiatu	10,0
w innym powiecie dzielnicy	10.2%
poza Galicją, ale w Austrji	0,7
poza granicami Austrji	0,7%

Jak widzimy, blisko 22% ludności Galicji wywędrowało z gminy, w której się urodziło. Stosunki w Galicji są przeto do stosunków w Kongresówce zbliżone.

ROZDZIAŁ VIII.

Urbanizacja.

Miasta wzrastają w ludność szybciej od wsi. Dotyczy to zwłaszcza Kongresówki. Wyszczególniamy ten fakt na przykładzie wzrostu ludności w dwuch ośmnastoleciach: 1872—1890 i 1890—1908. (Daty z r. 1877 — od Załęskiego, pozostałe — Warszawskiego Komitetu Statystycznego).

	Ludność w tysiącach w roku			Wzrost w okresie	
	1872	1890	1908	1872/90	1890/1908
Cała Kongresówka	6 194	8 257	11 688	33%	41%
116 jej miast	1 058	1 465	2 502	38%	71%

Nie uwzględniliśmy tu wzrostu ludności miasteczek (w ogólnej liczbie 358). Stwierdzamy, że w pierwszem z rozpatrywanych 18-leci wzrost miast niewiele był szybszy od wzrostu dzielnicy; różnica sześciokrotnie wzrosła w drugiem 18-leciu (z 5% do 30%).

Podajemy w dalszym ciągu zestawienia przeciętnego corocznego wzrostu w poszczególnych okresach ostatniego stulecia:

Przeciętny coroczny wzrost na 100 mieszkańców wynosił [1]):

W okresie:	1827|1913	1858|1913	1905|1909	1909|1913
w całej Kongresówce	2,6%	3,1%	1,4%	2,4%
w jej miastach i miasteczk.	4,3%	4,6%	2,4%	3,2%
„ „ miastach			2,3%	4,2%
„ „ miasteczkach			2,5%	2,1%

Widzimy, że wzrost miast jest o wiele szybszy od wzrostu wsi, inaczej rzecz się ma z miasteczkami, z których wiele jest w stanie upadku. Wyjątek stanowi 4-lecie 1905/9; jednak okres ten nie był normalny; głębokie wstrząśnienia (wojna japońska, rozruchy rewolucyjne) odbiły się na liczbach statystycznych, a więc np. wpłynęły na większy stosunkowo wzrost miasteczek (2,5%) w rozpatrywanem 4-leciu od wzrostu zarówno całego kraju (1,4%), jak i miast (2,3%). Okres ten rewolucyjny wywołał pewne wyludnienie wielkich miast, pewne rozproszenie ludności po kraju; jednak rozpraszająca się z miast ludność osiadała nie tyle na wsi, ile po miasteczkach. Pod tym przeto względem rewolucja (1905/6) nie cofnęła miejskiego charakteru kraju, lecz raczej miejskość tę rozproszyła.

W związku z szybszym wzrostem miast od wzrostu wsi pozostaje i wzrost odsetka ludności miejskiej w stosunku do całej ludności. Odsetek ten w Kongresówce wynosił:

---

[1]) Obliczenia na podstawie dat Rodeckiego dla r. 1827 Wolskiego dla r. 1858, a poza tem Warszawskiego Komitetu Statystycznego.

	W roku:						
	1816	1827	1858	1893	1905	1909	1915
Ludność 116 miast	19,4	21,5	24,2	18,1	21,1	21,9	22,9
„ 358 miasteczek				8,8	8,3	8,7	8,6
Razem	**19,4**	**21,5**	**24,2**	**26,9**	**29,4**	**30,6**	**31,5**

Silny wzrost ujawniają zwłaszcza miasta w okresie 1893/1913 (z 18,1% do 21,9%).

W obrębie Kongresówki stwierdzić należy głęboką różnicę pomiędzy dzielnicami lewego brzegu Wisły południowo-zachodniemi, a dzielnicami prawego brzegu północno-wschodniemi; w części południowo-zachodniej leży 5 gubernij: Warszawska, Kaliska, Piotrkowska, Radomska i Kielecka; w części zaś północno-wschodniej Lubelska, Siedlecka, Łomżyńska, Płocka i Suwalska. Stosunek ludności miejskiej do ogólnej na południowym zachodzie i na północnym wschodzie Kongresówki rozwijał się w sposób następujący:

Na południowym zachodzie Kongresówki.

	W roku:				
	1858	1893	1905	1909	1913
Ludność miast	26,5%	21,4	26,4	27,2	28,3
„ miasteczek		8,4	7,7	8,0	7,0
Razem . . .	**26,5%**	**29,8**	**34,1**	**35,2**	**36,2**

Na północnym wschodzie.

Ludność miast	21,9	13,0	12,1	12,7	13,1
„ miasteczek		9,5	9,4	9,8	9,9
Razem . . .	**21,9**	**22,5**	**21,5**	**22,5**	**23,0**

W całej dzielnicy w r. 1913 ludność miejska stanowiła 31,5% ludności ogólnej, w części zaś płd.-zachodniej aż 36,2%, gdy w płn.-wschodniej — 23,0%. Pod tym względem północny wschód nie-

wiele się różni od całej dzielnicy przed 100 laty; nadto w okresie po r. 1893 płn. wschód nie nabrał bardziej miejskiego charakteru; płd. zachód — przeciwnie: odsetek ludności miejskiej wzrósł z 29,8% do 36,2%. Na płd. zachodzie miasteczka mniejszą nieco odgrywają rolę, niż na płn. wschodzie (7,9% i 9,9% ludności).

Katastrofa wojenna zwiększyła w rezultacie znaczenie miejskości w Kongresówce: ludność 168 miast obu byłych jeneralnych gubernatorstw (niemieckiego Warszawskiego i austrjacko-węgierskiego Lubelskiego) wynosiła 2 894 000, stanowiąc 30,4% ludności; na południowym zachodzie liczba ta wynosiła w r. 1916 — 2 449 000, czyli 35,0%, zaś na północnym wschodzie 445 000, czyli 17,7%. Zestawiając te odsetki z datami dla r. 1913, stwierdzamy, że w 3-leciu 1913/6 odsetek ludności miast w dzielnicy wzrósł z 22,9% do 30,4%, na południowym zachodzie z 28,3% do 35 0%, na północnym wschodzie z 13,1% do 17,7%. Tak kolosalny przyrost miejskości wynika z przemianowania przez władze okupacyjne licznych skupień o charakterze wiejskim na miasta. Na terytorjum obu byłych jeneralnych gubernatorstw było miast za czasów rosyjskich okrągło 100 (z ogólnej liczby 116; pozostałe 16 w b. gubernji Suwalskiej i w 4-ch powiatach Podlasia); okupanci przeto niemieccy i austrjacko-węgierscy utworzyli 68 nowych miast z pośród skupień rządzonych za czasów rosyjskich po wiejsku.

Różnica pomiędzy umiastowieniem południowego zachodu i północnego wschodu okaże się jeszcze większa, jeśli uwzględnimy wielkie skupienia ludności w miejscowościach, które nie mają ani

tytułu miasta, ani tytułu miasteczka. Wszystkie te miejscowości leżą w zachodniej części dzielnicy; ludność ich przed wojną wzrastała bardzo szybko, co było wynikiem mocnego tętna życia gospodarczego. Wymienimy tu szereg ludnych gmin podwielkomiejskich lub wysoce uprzemysłowionych.

Gmina Radogoszcz w r. 1890 liczyła 19 000 mieszk.; ludność jej wzrosła w r. 1913 do 125 000; po wcieleniu zaś przez Niemców znacznej jej części do Łodzi, liczyła w r. 1916 już tylko 4 000.

4 gminy podwarszawskie: Czyste, Bródno, Mokotów i Młociny rozwijały się w sposób następujący:

	Ludność w tysiącach w roku:					
	1916	1913	1909	1890	1880	1827
Czyste	—	76	71	16	8	0,2
Bródno	12	85	51	21	—	0,2
Mokotów	—	26	28	9	6	—
Młociny	5	24	12	11	—	—

Wszystkie te gminy w r. 1916, wskutek wcielenia mniejszych lub większych ich części do miasta, znacznie zmniejszyły swą ludność. Fakt ten jednak nie zmienia w niczem szybkiego nadzwyczaj wzrostu ludności na ich dawnem terytorjum. Podobnie rozwijały się inne gminy wielkoprzemysłowe; wymienię tu niektóre: w Zagłębiu Dąbrowskiem — gmina Dąbrowa przemianowana przez okupantów na miasto, gmina Kromołów, z której okupanci również wyodrębnili miasto Zawiercie z 30-tysięczną ludnością, gmina Gołonóg (dawniej Olkusko-Siewierska) i Zagórze — obie sąsiadujące z Dąbrową Górniczą, gmina Gzichów pod Sosnowcem, z której

okupanci wyodrębnili miasto Czeladź, gmina Żyrardów i wiele innych.

Naogół według naszych obliczeń skupienia o charakterze miejskim liczyły w r. 1913 ludności 695 000; ludność przeto miast, miasteczek i skupień o charakterze miejskim w całej Kongresówce wynosiłaby wówczas 4 812 000, co przy 13 058 000 całej ludności stanowiło 36,9%; w południowo-zachodniej części dzielnicy odsetek ten wzrastał do 44,4%, zaś na północnym wschodzie wynosił zaledwie 23,0%. Dopiero ostatnio zestawione liczby dają wyobrażenie o głębokiej różnicy w stopniu „umiastowienia" obu części dzielnicy.

Stwierdzamy przeto znacznie szybszy wzrost ludności po miastach w Kongresówce na lewym brzegu Wisły; na brzegu prawym różnica we wzroście tak znaczna nie jest; ta bowiem część dzielnicy słabo tylko została tknięta przez rozwój kapitalizmu wielkiego. Podobnie rzeczy się mają i gdzieindziej: wszędzie, gdzie wielki przemysł zaczyna się rozwijać, tam wzrastają miasta znacznie szybciej od wsi, tam pozostaje powszechnie na świecie stwierdzone zjawisko „exodus ruralis".

Najplastyczniej ten wzrost szybki okolic, tkniętych przez rozwój wielkokapitalistyczny, przedstawia się przy analizie powstania okręgu przemysłowego łódzkiego.

Łódź — dawniej Łodzia — była osadą, założoną w czasach historycznych przez niejakiego Łodzia— wielkopolanina. Pierwsza wzmianka o Łodzi datuje z r. 1332 w przywileju, nadanym przez Władysława, księcia ziemi Łęczyckiej i Dobrzyńskiej, biskupom kujawskim. Z wykazu miast, dostarczających po-

mocy na wojnę pruską z r. 1459, okazuje się, że Łódź wyprawiła na wojnę jednego zbrojnego.

W czasie lustracji, dokonanej przez rząd pruski w roku 1793, było w Łodzi: 44 domy i 190 mieszkańców, a prócz tego 11 pustych domów, 18 pustych placów i 44 stodoły. Ludność była rolnicza i posiadała „liczny" inwentarz, a mianowicie: 18 koni, 97 wołów, 58 krów i 63 świń. Rękodzielnictwo było reprezentowane przez 8 stelmachów, 2 garbarzy i po 1 ślusarzu, krawcu, szewcu i stolarzu.

Istniał tam zdawna drewniany kościołek parafjalny, młyn wodny i dwie karczmy.

W roku 1806 Łódź przeszła na własność rządu i powoli wzrastać zaczęła. W r. 1820 liczyła 112 domów i 799 mieszkańców. W tym samym roku książę namiestnik królewski zaliczył Łódź do miast fabrycznych ze względu na korzystne dla rozwoju przemysłu warunki. W r. 1821 przystąpiono do regulacji miasta; wcielono doń folwark Starą Wieś i województwo Łódzkie, stanowiące część klucza Gałkówek w dobrach rządowych Łaznów. W r. 1823 uregulowano Stare Miasto. W „Nowym Kalendarzu Politycznym na rok 1825" (Warszawa, nakład Netto) czytamy: „Dopiero w roku zeszłym przystąpiono do urządzenia osady rękodzielniczej w mieście Łodzi, a w roku bieżącym (1824) rozprzestrzeniono osadę nie tylko dla sukienników, ale więcej jeszcze dla tkaczy wyrobów lnianych i bawełnianych przeznaczono".

Roku 1825 Aleksander I zwiedził m. i. Łódź i zezwolił na nowe rozszerzenie miasta. W przedłużeniu osady sukienniczej powstała nowa osada tkacka, zwana Łódką. Tabela miast i wsi wydana

w r. 1827 podaje dla Łodzi zaledwie 97 domów i 939 mieszkańców. Flatt, opierając się na danych urzędowych, podaje dla r. 1827 liczbę ludności na 2843, w tem 322 robotników. W r. 1833 ludność Łodzi wynosiła aż 5730, w r. 1837—10645. W roku 1840 nastąpiła czwarta regulacja miasta, wywołana jego nowem rozszerzeniem. Ludność wówczas wynosiła już 20150. Jak widzimy przeto, 10 lecie po rewolucji listopadowej był to okres natężonego wzrostu Łodzi; z małej zapadłej mieściny wyrosła na miasto znaczne, 20 tysięcy mieszkańców liczące. Od tego czasu Łódź zaczyna jednak nieco upadać; w r. 1844 liczy tylko 14028 mieszkańców. Przyczyną upadku nie było zastępowanie robotników przez maszyny, gdyż pierwsza maszyna parowa w Łodzi, sprowadzona w r. 1839 o sile 60 koni, dopiero w r. 1847 doczekała się towarzyszki. Przyczyna wyludnienia się Łodzi w tym okresie była zupełnie w okresie kapitalizmu normalna: zwykła nadprodukcja i przesilenie w dziedzinie wytwórczości bawełnianej; robotników wydalano; musieli się rozpraszać po okolicy bliższej lub dalszej. W r. 1851 ludność wzrosła do 18190, w r. 1860—do 32639 (w tej liczbie Niemców 12179).

Dalszy wzrost Łodzi jest również szybki; zjawiska podobnego wzrostu znane są tylko w Ameryce. Łódź liczyła mieszkańców w r. 1872—50 tysięcy, r. 1878—ok. 100 tysięcy, r. 1884—107 tysięcy, 1890—125 tysięcy, 1893—150 tysięcy, 1897—314 tysięcy, 1905—344 tysiące, 1909—394 tysiące, 1913—506 tysięcy (biuro adresowe), wreszcie 1916 r.—420 tysięcy.

Według dat Warszawskiego Komitetu Statystycznego, Łódź w r. 1913 liczyła tylko 459 tysięcy

mieszkańców (biuro adresowe podaje 506 tysięcy). Dokoła jednak miasta ciągnęły się takie gminy, jak Radogoszcz z ludnością w r. 1913 — 125 tysięcy, Chojny—16 tysięcy, m. Pabjanice 48 tysięcy, gmina Górka Pabjanicka—17 tysięcy, m. Zgierz—22 tysiące, m. Aleksandrów, Konstantynów. Ludność wybitnie przemysłowa tej podłódzkiej bliskiej okolicy, połączonej z miastem siecią kolejek, wynosi, jak widzimy z dodania wymienionych liczb, około 250 tysięcy.

Tymczasem całe płaskowzgórze Zgierskie (bo tak się o tej okolicy, nie zaś o okolicy Łódzkiej, dawnej mówiło) według Słownika Geograficznego na początku XIX wieku pokryte było jeszcze rozległemi lasami. Pomyślny wzrost Zgierza datuje mniej więcej od czasu, gdy i Łódź wzrastać zaczęła — od r. 1818, gdy z zagranicy rząd sprowadził tkaczy, którzy dostali lasy na lewym brzegu Bzury, i w czasie niezadługim powstała tu nowa osada — Nowe Miasto. Zgierz od Łodzi oddzielony jest o 11 kilometrów na północny zachód.

W przeciwległym kierunku od Łodzi—w odległości 15 km. leżą Pabjanice. Według Słownika Geograficznego jest to starożytna osada, powstała na obszarze, należącym do kasztelanji Chroppy; był to obszar lesisty, w którym, według Długosza, więcej przebywało dzikich zwierząt, niż ludzi, więcej legowisk zwierzęcych, niż uprawnych zagonów. Z czasem—w połowie XV wieku powstało tu 28 wsi i 2 miasta — Rzgów i Pabjanice. W początku XIX wieku Pabjanice, jak i Łódź liczyły ok. 700 mieszkańców. Dopiero założenie fabryki sukna w r. 1830 oraz wzrost Łodzi wpłynęły decydująco na rozwój Pabjanic.

Ludność tych najbliższych okolic Łodzi z Łodzią razem wynosi przeto ok. 700 tysięcy. Do okręgu Łódzkiego należą jednak skupienia nieco dalej położone, jak: Brzeziny z ludnością w r. 1913 — 17 tysięcy, Tomaszów Rawski—37 tysięcy z otaczającą go gminą Łazisko (z miasteczkiem Ujazdem)— 15 tysięcy, Ozorków 20 tysięcy, Zduńska Wola — 24 tysiące mieszkańców.

Dodając liczby mieszkańców tych okolic i miast do poprzednio wymienionych, otrzymujemy liczbę ludności znacznie przewyższającą 800 tysięcy, wyrażającą wielkość skupienia przemysłowego okręgu Łódzkiego. Skupienie to wyrosło, jak widzieliśmy, w czasach zupełnie niedawnych i stanowi doskonałą ilustrację tego, jak zapadłe wioski przeobrażać się są w stanie w wielkie miasta i podmiejskie wielkoprzemysłowe okolice.

Podobne zjawiska na gruncie Kongresówki mają miejsce i w Zagłębiu Dąbrowskiem. Sosnowiec—dzisiejsza stolica Zagłębia, dopiero od r. 1904 stanowi odrębną jednostkę municypalną. Dawniej ludność jego zaliczano do gmin okolicznych. Spis wsi z r. 1827 nie podaje Sosnowca. Początek jego rozwojowi dało przeprowadzenie linji kolejowej z Ząbkowic do Katowic w r. 1858. Wówczas Sosnowiec był ubogą wioską, składającą się z folwarku i kilku osad włościańskich, należących do dóbr Gzichów. Od folwarku nazwę swą wzięła komora celna i stacja kolejowa. Osada cała składała się ze wsi Starego Sosnowca i Nowego Sosnowca. Rozwijający się przemysł ogarnął po Sosnowcu i najbliższą jego okolicę — przyległe wsi i folwarki: Pogoń, Środulę, Radochę, Trzciniec, a dalej—Sielce,

Gzichów, Milowice i Małobądź. Szybki rozwój Sosnowca datuje zwłaszcza od r. 1879. W r. 1886 w samym Sosnowcu było 9318 mieszkańców, a w tem robotników 5051; domów było 200 z kolejowemi, bez fabrycznych (Słownik Geograficzny). W r. 1904 Sosnowiec zostaje miastem i liczy 57 tysięcy mieszkańców; liczba ta wzrosła do 63 tysięcy w r. 1906, 70 tys. w r. 1908, 89 tys. w r. 1910, 107 tys. w r. 1911, 114 tys. w r. 1913, a w r. 1916 spadła skutkiem wojny do 87 000.

Idąc torem kolejowym od Sosnowca ku Będzinowi, stwierdzamy, że oba te skupienia mają wyraźną tendencję do zlania się, niema niemal okolicy pustej po drodze między temi miastami. Idzie się wciąż ludną, zamieszkałą i zabudowaną ulicą; to też właściwie parokilometrowa odległość pomiędzy obu stacjami kolejowemi nie stanowi wsi, rozdzielającej oba miasta. Właściwie ludność obu tych miast jedno stanowi skupienie.

Będzin jednak nosi od Sosnowca zgoła odmienny charakter. Gdy Sosnowiec jest osadą nowoczesną, przeważnie wielkoprzemysłową, a nadto ważnym węzłem kolejowym i komorą celną, Będzin jest starożytną osadą, powstałą pod zamkiem, zbudowanym w XIII wieku za Bolesława Wstydliwego. W r. 1827 liczył mniej niż 2 tysiące mieszkańców, to samo w dobie powstania styczniowego (1857 r. według Wolskiego—1799 mieszkańców); w r. 1872—7 tysięcy, 1893 r.—14 tysięcy, r. 1897—24 tysiące, r. 1904 — 34 tysiące, r. 1913 — 55 tysięcy; wreszcie w r. 1916 ludność spadła do 30 tysięcy. W związku ze starożytnością tego świeżo wyrosłego miasta, pozostaje jego drobnomieszczański, względnie do

wysoce przemysłowej okolicy—mało fabryczny charakter, z ogromnym odsetkiem Żydów, w przeciwieństwie do otaczających go skupień — Sosnowieckiego i Dąbrowskiego.

Rozdział Będzina od Dąbrowy Górniczej okolicą wiejską jest również bardzo nieznaczny; i te dwa skupienia w najbliższem wzajemnem leżą sąsiedztwie. Wieś Dąbrowa Górnicza za rządów pruskich w r. 1796 stała się siedzibą kopalni węgla, przy której powstała kolonja fabryczna, która od nazwiska ówczesnego dyrektora górnictwa otrzymała nazwę Reden. Dwie inne dzielnice — Huta Bankowa i Ksawery (minister ks. Lubecki) powstały w czasie, gdy górnictwem zarządzał Bank Polski (1833 — 1842). Stara Dąbrowa na wzgórzu — mimo zamożności mieszkańców — dłużej zachowała swój wiejski charakter, Reden wcześniej nabrał charakteru miejskiego. Budowa Huty Bankowej na dobre się rozpoczęła w r. 1855 i szła do r. 1875. T-wo Akcyjne Huty Bankowej powstało dopiero w r. 1877. Cała ludność Dąbrowy Górniczej ok. r. 1880 nie dochodziła nawet do 7 tysięcy; dziś jest ona potężnem skupieniem wielkoprzemysłowem, wyodrębnionem przez władze okupacyjne austrjacko - węgierskie w miasto; dokoła niego grupują się skupienia sąsiedniej gminy Gołonóg (kopalnia Flora i inne) i gminy Zagórze (Mortimer i t. d.).

Obok Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej czwartym najważniejszym ośrodkiem życia w Zagłębiu — jest świeżo przez władze okupacyjne niemieckie wyodrębnione z gminy Gzichów miasto Czeladź. Cztery te miejscowości wraz z gminami Zagórzem i Gołonogiem, bezpośrednio sąsiadują-

cemi z Dąbrową, liczyły w dobie przedwojennej ok. 300 tysięcy mieszkańców. Jednak w skład okręgu Zagłębia Dąbrowskiego wchodzi Zawiercie i szereg ludnych gmin przemysłowych, otaczających pierścieniem wymienione centralne ośrodki wielkoprzemysłowe.

Widzieliśmy, jak szybko, jak nagle wyrastają te wielkie ogniska współżycia nowoczesnego ludzi. Wzrost ich jest typowym dla określenia miary nowoczesnych potęg wytwórczych, przeobrażających wygląd całych okolic, krajów, tworzących nowe siły, nowe potrzeby, nowe wartości.

TREŚĆ.

PRZEDMOWA str. 3.

Rozdział I. Ludność według spisu z 30 września 1921 w poszczególnych województwach str. 5—7. Stosunek % powierzchni i ludności poszczególnych województw do państwa str. 8. Ogólny podział państwa na strefy zaludnienia str. 9—11.

Rozdział II. Zaludnienie różnych krajów; pogląd ogólny str. 12—13. Pustynie str. 13—14. Kraje do pustyń podobne str. 14—15. Kraje bardzo słabo zaludnione str. 16—17. Kraje o niskiej kulturze str. 17—20. Kraje kulturalne str. 21—32.

Rozdział III. Zaludnienie w Polsce; ogólny charakter zaludnienia str. 33—35. Powiaty zaludnione powyżej i poniżej zaludnienia przeciętnego; analiza zaludnienia powiatów str. 35—66. Powierzchnia państwa według kategorji zaludnienia str. 66—67.

Rozdział IV. Rozwój zaludnienia w różnych krajach str. 68—71

Rozdział V. Rozwój zaludnienia w Polsce w XIX wieku str. 72—74. Rozwój w okresie 1911—1921 str. 74—81.

Rozdział VI. Rozwój miast w okresie 1911—1921 str. 82—90.

Rozdział VII. Wędrówki str. 91—94.

Rozdział VIII. Urbanizacja w Polsce str. 95—107.

L.A. 8680/49
21,—
B7853/2267

BIBLJOTEKA SKŁADNICY

(w przygotowaniu)

Boleski Andrzej. Mesjanizm polski.
Handelsman Marceli. Źródła do historji wieków średnich.
Kętrzyński Stanisław. Feudalizm.
Konopczyński Władysław. Dzieje parlamentu angielskiego.
Mościcki Henryk. Materjały do dziejów Litwy w okresie porozbiorowym.
Niewiadomski Eligjusz. Plastyka grecka.
Posner Stanisław. Konstytucjonalizm.
Przychocki Gustaw. Zarys dramatu starożytnego.
Simon Alicja. Zarys historji muzyki w Polsce.
Słoński Stanisław. Słowianie i języki słowiańskie.
Szulc Stefan. Podstawy gospodarcze bytu Polski.
I. Gleba i rolnictwo.
II. Płody kopalnie i górnictwo.

Odczyty popularne o Polsce

z przezroczami.

Wł. Dzwonkowski. Początki kultury i organizacji w Polsce.
E. Nowicki. Polska za Piastów.
„ Polska w rozkwicie.
„ Konstytucja 3-go maja.
„ Tadeusz Kościuszko.
W. Łopaciński. Powstanie listopadowe.

Komplety przezroczy do odczytów są do nabycia w Polskiej Składnicy Pomocy Szkolnych, Nowy-Świat 33.

Druk L. Bogusławskiego w Warszawie.